№ 225. ŚRODA 1. PAŹDZIERNIKA 1873. Rok 63.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr.; kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 złr., kwartalnie 3 złr., miesięcznie 1 złr.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie; prenumerowany osobno kosztuje 4 złr.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct., kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Na przedstawienie plebana w Zdżarcu, nadała Rada szkolna krajowa posadę nauczyciela przy tamtejszej szkole Leonowi Kałtońskiemu, dotychczasowemu nauczycielowi w Brzozowej.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 19. Września 1873.

Reprezentacye gmin Kołaczyce i Nawsie kołaczyckie w Starostwie Jasielskiem położonych, postanowiły szkołę ludową w Kołaczycach rozszerzyć na trzyklasową szkołę o trzech nauczycielach. W tym celu zobowiązała się gmina miasta Kołaczyce płacić na utrzymanie nauczycieli z funduszów miejskich rocznie 500 złr., przeznaczyć lokal odpowiedni na umieszczenie trzech klas i na pomieszkanie dla dyrygującego nauczyciela w domu miejskim, dostarczać potrzebnych sprzętów szkolnych i przyrządów naukowych, dodawać na opał szkoły rocznie trzy sągi drzewa miękkiego i takowe jakoteż trzy sągi ze sześciu sągów, które dwór Nawsia kołaczyckiego z lasów Nawsieńskich dla szkoły kołaczyckiej rocznie dodaje, swoim kosztem do szkoły przystawić. Gmina Nawsie kołaczyckie zaś zobowiązała się płacić na utrzymanie nauczycieli rocznie 80 złr. i także przystawić z lasów Nawsieńskich rocznie drugie trzy sągi drzewa przez dwór na opał szkoły dodawane. Nadto zobowiązały się obydwie gminy budynek szkolny, jakoteż sprzęty i przyrządy szkolne zawsze utrzymywać w dobrym stanie.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o szerzenie oświaty ludowej, podaje się z wyrazem należytego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 19. Września 1873.

Reprezentacya miasta Bochni postanowiła założyć w Bochni 5-klasową szkołę żeńską, i zobowiązała się aktem fundacyjnym do ponoszenia wszystkich kosztów połączonych z zaprowadzeniem i utrzymaniem tej szkoły, a mianowicie: 1) przeznaczyć odpowiedni lokal na umieszczenie tej szkoły i utrzymywać go w dobrym stanie; 2) sprawić sprzęty szkolne i utrzymywać je w dobrym stanie; 3) wydatki na opał i usługę szkoły swoim kosztem opędzać; 4) płacić na drobne wydatki rocznie 60 złr.; 5) wypłacać z dochodów miejskich roczne płace w ratach miesięcznych z góry: *a)* dyrygującej nauczycielce 500 złr.; *b)* dwom nauczycielom po 400 złr.; *c)* trzem nauczycielom po 300 złr.; *d)* dwom pomocnicom po 200 złr. Prawo prezentowania nauczycielek i pomocnic zastrzegła sobie gmina.

Lwów, dnia 9. Września 1873.
Z Rady szkolnej krajowej.

Na przedstawienie patrona szkoły w Kudynowcach nadała Rada szkolna krajowa posadę nauczyciela przy tejże szkole Juljanowi Konstantemu Mikulińskiemu, dotychczasowemu nauczycielowi w Hodowie.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 19. Września 1873.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 1 października

Zdaje się, że ludność czeska powoli poznaje bezskuteczność polityki inaugurowanej przez jej dotychczasowych naczelników politycznych i skłania się na stronę nowego programu podniesionego po sankcyonowaniu ustawy o bezpośrednich wyborach a propagującego czynny udział wszystkich opozycyi w parlamencie. Objawy takiego zwrotu są niezawodnie dotąd wcale nieliczne i nieśmiałe, bo sława i powaga weteranów opozycyjnych posiada jeszcze ciągle nadto silny urok i wpływ, ażeby ogół wyborców mógł się stanowczo oprzeć ich głosowi. Ale w każdym razie postęp na tej drodze jest już bardzo znaczny a przeświadczenie o potrzebie czynnego udziału w czynnościach Rady państwa zachwiało już nie w jednem miejscu nawet tak silną i wypróbowaną solidarność, jaką się dotąd słowiańska ludność Czech odznaczała. Do niedawna jeszcze wyłamanie się pewnych okręgów wyborczych w Czechach z pod kierownictwa centralnego komitetu i ustanowienie samoistnych komitetów powiatowych wydawało się wprost rzeczą niemożliwą, a dzisiaj takie wypadki wcale nie należą już do rzędu nadzwyczajnych niespodzianek. Z temi objawami muszą się liczyć przewódzcy polityczni czeskiej opozycyi, bo prąd przeciwny ich dążnościom pewnie nie przestanie szerzyć się coraz dalej i w końcu usunie z widowni publicznej mężów, którzy do niego nie umią albo nie chcą się zastosować.

Nowy regulamin służbowy dla armii austryackiej zjednał sobie bezwarunkowe uznanie i pochwałę we wszystkich dziennikach wiedeńskich. Regulamin ten stanowi niejako moralną stronę przekształcenia, które dokonane zostało w armii po wypadkach z r. 1866. Usuwa on z dawnych postanowień wszystko, co nie zgadza się ani z dzisiejszemi stosunkami ani z nowym ustrojem wojskowym. Mianowicie usunięte zostały postanowienia, któreby mogły drażnić poczucie honoru i amicyę a natomiast zaostrzono przepisy tyczące się wojskowego poczucia obowiązków i karności. Armia powitała niezawodnie ten długo oczekiwany regulamin służbowy z żywą radością i wdzięcznością.

W Berlinie nie wierzą w pogłoskę, jakoby nowy marszałek niemiecki Manteuffel miał już niezadługo zastąpić hr. Roona na posadzie pruskiego ministra-prezydenta. Jednak prawdopodobną jest rzeczą, że hr. Roon zużony i zniechęcony do służby pragnie istotnie usunąć się z widowni publicznej. Hr. Eulenburg miał już obecnie zastrzedz się, że jego czynności w ministerstwie spraw wewnętrznych niepozwalają mu w żaden sposób połączyć prezydyum z dzisiejszą teką. Natomiast minister skarbu Camphausen okazał się skłonnym do zastąpienia hr. Roona. Równocześnie z temi zmianami zostałby uregulowany stosunek ks. Bismarcka do pruskiego gabinetu. Ks. Bismarck mianowany zostanie, jak zapewniają berlińskie dzienniki, pruskim kanclerzem państwa, a godność ta pozwalałaby mu stać na czele gabinetu bez naruszenia zakresu działania właściwego prezydenta.

Włoskie dziennikarstwo, które przy wyjeździe króla do Wiednia i Berlina podniosło tak głośno sprawę powszechnego rozbrojenia, poznaje obecnie, że żądanie to jest przedwczesnem. Dzisiejsze położenie Europy, w której ściera się ze sobą tyle sprzecznych prądów w sposób gwałtowny, nie pozwala jeszcze w tej chwili marzyć o powszechnem rozbrojeniu mocarstw. Przyjaźny stosunek Włoch do Austryi i Niemiec, tak argumentują dalej włoskie dzienniki, jest niezawodnie nader cenną rękojmią dla pokoju europejskiego, ale rękojmia ta straciłaby znaczenie, gdyby jej nie popierała imponująca potęga wojskowa zaprzyjaźnionych mocarstw.

Wobec niezaprzeczonego postępu planu fuzyonistów francuskich w ostatnich kilku dniach, republikanie stracili już dotychczasową równowagę i spokój. Cierpliwsi poprzestają na ciskaniu gromów w szpaltach dziennikarskich, a gorętsi zapowiadają już otwarcie wojnę domową. Groźbę tę przyjmą monarchiści do wiadomości nie z obawą lecz z szczerą wdzięcznością. Poprze ona ich twierdzenie, że tylko monarchia może ochronić Francyę od ciągłych przewrotów i rozruchów. Zresztą nie tak to dzisiaj łatwo wywołać rozruchy, bo Paryż, który w takich razach dawał hasło przy stawianiu barykad, pamięta dobrze, że dzisiejsza republika konserwatywna naraziła go na klęski daleko większe od tych, jakie mu zadały wojska niemieckie.

SZTUKA WSPÓŁCZESNA

I JEJ KIERUNKI.

II.

(Dokończenie.)

Po za temata z Dantego, Szekspira lub Göthego żaden malarz nie sięga, od Dantego bierze postać Beatricy i Franciszki de Rimini, od Szekspira Kupca weneckiego, Falstafa, Otella, Hamleta, króla Lira i inne potężne postacie, od Göthego Małgorzatkę i Mignon. W ogóle co do brania motywów do sztuki i poezyi jest wielka różnica między sztuką współczesną a sztuką starożytną, a nawet i sztuką epoki odrodzenia. Jeżeli bowiem sztuka starożytna pożyczała treści od Homera i Owida, jeżeli przedstawiała postacie z ich poematów, to nie można powiedzieć, aby te postacie były własnością fantazyi poetów, tak dobrze bowiem należały one do poezyi jak i mitologii, gdy tymczasem taka Desdemona lub Angelica, taka Małgorzata lub Francesca di Rimani są bezwzględnie utworami poetów. O ile więc nowoczesna poezya rozszerzyła swój zakres i nie tylko na Olimpie szuka swych bohaterów, o tyle i malarstwo z tego skorzystało, wciągając w swój zakres wiele wdzięcznych postaci.

Jak w ogóle w społeczeństwie, tak i w sztuce narodowość nigdy nie grała takiej roli jak obecnie; malarstwo zamykało dawniej swe odrębności w tak zwanych „szkołach"; szkoła wenecka lub florencka, flamandzka lub staroniemiecka dziedziczyła po mistrzach pewne malarskie tradycye tak co do techniki jak i co do pojęcia przedmiotu, dzisiaj zaś nie tyle występują pewne właściwości dobrze zorganizowanej, karnej w przechowywaniu swych tradycyi szkoły, ile są widoczne w malarstwie pewne narodowe cechy. Co więcej, pojedyńcze narodowości wyrabiają swój odrębny kierunek w sztuce, każda w pewnym rodzaju malarstwa celuje stosownie do swych właściwości. I tak, gdzie chodzi o wybitne oddanie indywidualności człowieka, o fantazyę, o wyższy polot ducha, o szlachetne pojęcie przedmiotu tam Francuzi są nieporównani. Prócz tego nikt tak jak oni malować nie umie, taki Delacoroix taki Breton — co więcej, prawie każdy Francuz, taką posiada technikę, tak pęzlem włada, taką wlewa w obraz plastykę, że go nikt pod tym względem prześcignąć nie potrafi. Może Makart wiedeński w swej *Katarzynie Cornaro* świetności barw umiał pożyczyć od Francuzów, ale za to, ile się tam przy bliższem rozpatrzeniu odkrywa błędów pęzla i rysunku, których by się żaden znakomitszy malarz francuzki nie dopuścił! Francuzka sztuka nadto jest najróżno stronniejszą, tak że z trudnością by nam przyszło odkryć rodzaj sztuki, w którymby Francuzi bardzo znakomitych nie mieli reprezentantów.

Niemiecka sztuka przeważnie w dwóch się rozwinęła kierunkach, w kierunku historyozoficznym, jeżeli się tak wyrazić wolno i w malarstwie rodzajowem. Malarstwem historyozoficznem pozwalamy sobie nazwać ów Kaulbachowski kierunek, w którym nie tyle idzie o przedstawienie pewnego historycznego faktu ile o wyrażenie jakiejś historyozoficznej idei, jak np. w *Neronie* lub w *Tusneldzie* czy raczej w tryumfie Germanika Pillotego. Niemieckie malarstwo rodzajowe musi mieć w dzisiejszem społeczeństwie nadzwyczaj wiele zwolenników, wybiera sobie bowiem po większej części sceny pełne humoru z życia ludu albo z życia klas średnich społeczeństwa i przeważnie demokratyczny nosi charakter. Niemiecka *Gemüthlichkeit* zapanowała przedewszystkiem w Monachijskiem i Düsseldorfskiem malarstwie, a wazonik geranium na oknie, kot na piecu i kufel piwa nie małą tam odgrywa rolę.

Sztuka belgijska na wystawie licznie reprezentowana, jest tak zespolona ze sztuką francuską, iż chyba dla tego osobno o niej mówić trzeba, że terytoryalnie od francuskiej jest odgraniczona, natomiast Holandya utrzymuje się jeszcze częściowo w swej artystycznej odrębności i tradycye szkoły flamaudzkiej bardzo są u niej widoczne. Dotąd też jej malarstwo tem celuje, że wybornie umie przedstawiać bydło w połączeniu z owym monotonnym holenderskim widokiem, na którym prócz wody i trawy, prócz grobli i moczaru rzadko kiedy co innego spostrzedz zdołamy. Gdyby jednak inne narody tyle miały korzyści z bydła co Holandya, to może i w innych salach wystawy zamiłowanie artystów do malowania krów w różnych postaciach byłoby większe przybrało rozmiary.

Włosi może nie mieli czasu w ostatnich latach bardzo zajmować się sztuką, pracując około swej jedności, z tego też powodu sale ich nie przedstawiają nam tego, czegobyśmy się spodziewać mogli po narodzie, który ongi przewodniczył sztuce. Mówiąc jednak w dalszym ciągu niniejszej pracy szczegółowo o włoskiem malarstwie, nie przepomnimy zwrócić uwagę na nowe siły, na budzące się tam życie, zwiastujące lepszą przyszłość. Rzeźba włoska niestety, zanadto hołduje materyalnym interesom pp. artystów, zanadto ogląda się na kupców, a więc w dzisiejszych czasach na cały świat giełdowy i bankierski. Chcąc więc pozyskać sobie kieszeń świata finansowego, wyszukują włoscy rzeźbiarze powiększej części takie temata, któreby w tych kołach były popularne i któreby mogły zdobić salony i wille bankierów. Nie trzeba jednak zapominać, że w dzisiejszych czasach mało jest takich bankierów jak Agostino Chigi, któremu mamy zawdzięczać słynną *Villa farnesina* i pyszne w niej freski Rafaela. Dzisiaj w tych kołach Offenbach panuje, a włoskie rzeźbiarstwo bardzo często idzie w parze z bagatelkami maestra z nad Sekwany, i w tym względzie rzeczywiście bywa zanadto realnem.

O narodach północnych, do których wspomniany przez nas niemiecki krytyk Pecht policzył Rosyan, Polaków i Węgrów, powiedział on w jednym ze swoich tegorocznych fejletonów, że ich ideałem w sztuce jest wódka... Nie przesadzam bynajmniej; jest to oryginalne słowo niemieckiego pisarza, a do tak surowej krytyki dał mu przedewszystkiem powód Munkaczy, który jak wiadomo przedstawia po większej części sceny z towarzystwa stojącego pod kontrolą kodeksu karnego. Jakie zresztą pokrewieństwo ideałów ma być pomiędzy ideałami tych trzech narodów, tego doprawdy nie pojmuję, tem bardziej że p. Pecht, o ile się zdaje, zna dobrze geografię i etnografię Europy i mógłby wiedzieć jak różna jest przeszłość i rodzaj cywilizacyi tych trzech narodów. O ile niemiecka krytyka przed wojną prusko-francuzką słynęła ze swej przedmiotowości i z wielkiego taktu, o tyle obecnie coraz częściej się można przekonać, że nie zasługuje już na swą dawniejszą sławę; przedewszystkiem zaś gdzie idzie o sztukę francuzką, tam Niemcy są bezwzględnie parcyalnymi sędziami. Powyższe powiedzenie nie przeszkadzało Pechtowi, aby w innem miejscu podnieść znaczenie polskiego malarstwa i rzetelnie ocenić dzieła Matejki.

Zbierając to, cośmy powiedzieli, musimy powtórzyć, że sztuka współczesna tak jak się nam przedstawiła na różnorodnych wystawach w latach ostatnich, jako też i na wystawie wiedeńskiej zaszczytne zajmuje miejsce w dziejach artystycznego rozwoju ludzkiej myśli i potężnemi może się pochlubić dziełami; nie trzeba tylko od niej wymagać tego czem być nie może, nie trzeba żądać od niej aby się pod względem religijnego malarstwa równała epoce Rafaela albo Leonarda da Vinci. Każda epoka bowiem w dziejach musi nosić swój odrębny typ, odrębny charakter, a te same cechy epok się nie powtarzają. Jeżeli zaś ludzie chcą koniecznie przemódz to charakterystyczne piętno czasu i wskrzesić pewną epokę, to mimo największych wysileń potrafią dojść tylko do tego, do czego doszedł Thorwaldsen lub Canova, to jest to znakomitej imitacyi, do jenialnego prawie naśladownictwa.

K. C.

Austrya - Węgry. W sprawie słuchaczów teologii, obowiązanych do służby wojskowej, podaje *Fremdenblatt* następującą wiadomość: Jak wiadomo często żaliły się organa katolickie, że kandydatom teologii nie zrobiono żadnych ułatwień co do wypełnienia służby wojskowej. Biskupi poruszali tę sprawę w podaniu do rządu i podnosili głównie tę okoliczność, że wcielanie kandydatów zawodu kapłańskiego do stanu wojskowego na cały czas obowiązkowej służby w linii i rezerwie uniemożliwia święcenie młodych ludzi a tem samem utrudnia obsadzenie opróżnionych posad duszpasterskich. Dla spełnienia słusznych życzeń biskupów aspiranci teologiczni będą w przyszłości wcielani do wojska tak samo jak inni studenci a po odbyciu pierwszych ćwiczeń przydzieleni zostaną według potrzeby do polowej służby duchownej albo sanitarnej. Przydzielenie do służby poprzedzić musi odby ie kursu teoretycznego. Służba pod osłoną czerwonego krzyża, który według międzynarodowych kowencji strzeżony jest osobnemi przywilejami należy do zajęć, które kapłan każdego wyznania pogodzić może i winien z obowiązkami duchownego stanu. Instytucya księży polowych w dzisiejszym składzie mogłaby być zupełnie uchyloną, jeżeliby powyżej wskazane wcielanie do wojska kandydatów teologii zastępowało ją w sposób odpowiedni."

— Po raz pierwszy spotykamy się w dziennikach z doniesieniem. o „serbskiem stronnictwie rządowem w Węgrzech." Niewiadomo, jak wielkim jest zastęp Serbów tworzących to stronnictwo, ale to pewna że odbyło ono niedawno konferencyę pod przewodnictwem archimandryty Cypriana Stanulowicza. Konferencya powziąwszy uchwałę co do kroków potrzebnych w sprawie wyboru deputowanych, wybrała złożony z 27 członków „wielki wydział serbskiego stronnictwa rządowego."

— Stan zdrowia Najjaśniejszej Pani jest zupełnie zadowalniający. W pierwszych dniach b. m. Najjaśniejsza Pani wyjechała do Gödölö i zabawi tam do końca października.

— Wiedeński korespondent *Bohemii* potwierdzając podaną wczoraj z *Czasu* wiadomość o zaprowadzeniu seminaryów na wydziałach prawniczych dodaje następujące nowe szczegóły: Uczęszczanie do seminaryów nie będzie przymusowem, lecz pozostawionem pozostanie woli słuchaczów a tylko profesorowie będą obowiązani urządzać ćwiczenia w seminarjach. Przymus byłby nawet niepotrzebnym, gdyż własna korzyść, skłoni słuchaczów do uczęszczania na te ćwiczenia, w których pod kierunkiem swoich profesorów odświeżą sobie w dysputach wykładach itd. materjał umiejętny podany im w wykładach uniwersyteckich. Ćwiczenia w seminarjum ułatwią słuchaczom w wysokim stopniu przygotowania do ścisłych egzaminów a w niektórych przedmiotach (kodex karny i cywilny) także przejście do zawodu praktycznego. Wykłady w seminaryach będą bezpłatne, a liczba godzin poświęconych tym ćwiczeniom, wliczoną zostanie słuchaczom do przepisowego minimum godzin obowiązkowych. Absolutorium udzielone przez kierownika seminarjum przy końcu kursu zastąpi w zupełności colloquium. Ważny wpływ wywrze na kierunek naukowy słuchaczów równoczesne zaprowadzenie nagród pieniężnych za najlepsze prace naukowe przedłożone w seminarjum prawniczem. Pominąwszy materjalną korzyść, nagrody te wpływać będą korzystnie i zachęcająco na prace słuchaczów dając im sposobność do wyszczególnienia się. Instytucja seminarjów prawniczych przyczyni się znakomicie do usunięcia dzisiejszego braku odpowiednich kandydatów na opróżnione katedry uniwersyteckie.

Niemcy. Ludność Alzacyi i Lotaryngii idzie za przykładem Francyi urządzając częste pielgrzymki mianowicie do Marienthal pod Hagenau. Biskupi z Strassburga i Mezu urządzili także pielgrzymki do Sion pod Nancy ażeby w ten sposób dać wyraz uczuciu łączności z Francyą. Duchowieństwo zachęca oczywiście ludność do licznego udziału w pielgrzymkach, na co rząd niemiecki niechętnie spogląda.

Rząd rozpisuje nowe wybory w miejsca tych członków sejmików powiatowych i okręgowych, którzy nie chcieli złożyć przysięgi albo z innych powodów złożyli mandaty.

Francya. Według doniesień dziennika paryzkiego *Soir* było na ostatniem posiedzeniu monarchistów 52 deputowanych zgromadzenia narodowego; między innymi zabierali tam głos Sugny, Merveilleux - Duvignaux, ks. Larochefoucauld, Kergolay i br. Jouvenel, który stanowczo oświadczył się za trójkolorowym sztandarem. Ks. Audiffret-Pasquier przemawiał gorliwie za monarchią, wyraził tylko życzenie, ażeby monarchia ta była konstytucyjną i ażeby hr. Chambord wyrzekł się swoich zasad, które dzisiejszemu stanowi społeczności i potrzebom narodu, nie odpowiadają. Według wspomnianego dziennika możnaby rozprawy te tak streścić: „Monarchia jest możliwą z trójkolorową chorągwią, nie jest możliwą, jeżeli hr. Chambord przy białym sztandarze pozostanie." Z zastrzeżeniem trójkolorowego sztandaru pozyskanym został już dla sprawy monarchii cały prawie środek Izby z małemi wyjątkumi. Także kilku najznakomitszych deputowanych lewicy głosować będzie w zgromadzeniu narodowem za przywróceniem monarchii. Jeden z członków deputacyi do hr. Chamborda du Sugny wyraził przekonanie, że postanowienia hr. Chamborda zgodne są z liberalnemi zasadami, których wyznawcami są deputowani biorący udział w tej konferencyi. Jeżeli fuzyoniści zapewnią sobie większość deputowanych dla swoich zamiarów, natenczas przedłożą zgromadzeniu narodowemu następujące wnioski: Izba uchwala w zasadzie przywrócenie monarchicznej formy rządu; mianuje marszałka Mac-Mahona jeneralnym namiestnikiem królestwa; wybiera komissyę z 30 członków do wypracowania i przedłożenia ustaw konstytucyjnych a w końcu odracza się aż do ukończenia projektów konstytucyjnych.

Assemblée nationale ogłasza rodzaj manifestu do swoich czytelników, w którym oświadcza, iż przygotowywujące się wypadki wkładają na nią nowe obowiązki i że usilnie pracować będzie nad przywróceniem rządu który jedynie może zapewnić Francyi warunki bytu i odzyskać dawne znaczenie na zewnątrz. Manifest ten kończy *Assemblée nationale* temi słowy: „Musimy silną mieć nadzieję w bliską już przyszłość naszej pełnej sławy choć nieszczęśliwej ojczyzny. Świat potrzebuje Francyi i chce ażeby Francya była potężną. Zagrożone w swej niezawisłości narody teraz dopiero uczuły, jak niezbędną jest dla nich nasza ojczyzna.

— Według telegramu, któryśmy wczoraj otrzymali już po oddaniu *Gazety* pod prasę, wysłał hrabia Paryża do hr. Chamborda w dniu jego urodzin list z życzeniami. W Perigneu przyjmował dnia 30. września Gambetta swoich przyjaciół politycznych z sąsiednich departamentów i oświadczył im, iż naród francuzki nigdy nie przystanie na królestwo z Bożej łaski, które musiałoby być klerykalno - arystokratycznem. Kraj jest już znużony stanem tymczasowości i chce utworzenia stanowczej republikańskiej formy rządu, którą nadać mu może tylko w tym celu wybrane zgromadzenie narodowe.

— Znany profesor i pisarz, członek zgromadzenia narodowego, Edward Laboulaye, wystosował do jednego ze swych przyjaciół politycznych pismo, które charakteryzuje dzisiejsze położenie Francyi. „Położenie jest groźne — pisze Laboulaye — nie taimy tego przed sobą. Na nasze nieszczęście powierzyliśmy losy kraju jednej tylko izbie, która mniema, iż ma prawo, bez odwołania do narodu stanowić o losach kraju. Protestowałem zawsze przeciw takiej uzurpacyi i nie uznaję żadnego innego zwierzchnika, jak tylko sam kraj i naród francuski; on tylko może wybrać sobie formę rządu, którąby mu najlepiej odpowiadała. Jeżeli obawiają się plebiscytu, nic nie stoi na przeszkodzie, zapytać kraju w tej mierze w inny sposób. Dlaczego n p. nie rozwiążą obecnego zgromadzenia i nie rozpiszą wyborów do izby, któraby tylko przyszłą formę rządu dla Francyi uchwalić miała? Bez wyraźnego przyzwolenia kraju nie utrzyma się żaden rząd, ani monarchiczny ani republikański. O ile wiem, składa się dzisiejsze zgromadzenie narodowe z 736 członków; z tych przypada na stronnictwo republikańskie około 300, na stronnictwo zaś monarchiczne około 400; reszta naszych reprezentantów narodowych jest w zasadach niepewną i chwiejną. Czterystu owych deputowanych, którzy są legitymistami, orleanistami i bonapartystami, zgadzają się w tem tylko, że o republice nic wiedzieć niechcą. Mają oni władzę i mogą ją obalić. Nasuwa się pytanie, co republikę utrzymać może? Nic innego, jak tylko niesłychana trudność przywrócenia monarchii. Gdyby hr. Chambord zdecydował się przyjąć konstytucyę, od uchwały zgromadzenia narodowego, republika byłaby w wielkiem niebezpieczeństwie. Dotąd jednak hr. Chambord nie wiele ma ochoty zostania królem konstytucyjnym, jakim był Ludwik Filip lub jakim jest Leopold belgijski. Zdaje się nawet, iz uważa on krok hrabiego Paryża za uznanie swych praw dziedzicznych; takie zdanie może być słusznem co do hr. Paryża lecz nigdy co do stronnictwa orleańskiego, które choć chwilowo bez przewódzców, chce zostać wierne zasadom konstytucyjnym. W tej kwestyi, konstytucyjni monarchiści tak samo są republikańscy jak my republikanie, i jeżeli hr. Chambord nie uczyni żadnych ustępstw, nie zasiądzie nigdy na tronie swoich ojców. Nie mam żadnych uprzedzeń; sądzę że w innych krajach monarchia może dać tyle wolności, co republika; francuzka demokracya nie może przez dłuższy czas pozostawać pod rządami monarchicznemi, a nie życzyłbym sobie, ażeby kraj nasz znów przechodził przez rewolucyę. Przesilenia takie niszczą nas, a Francya nie potrzebuje nic więcej, jak porządku i wolności zabezpieczonej konstytucyą. Ze względu na zagranicę, która nam ciągle zagraża, oświadczyłbym się także za republiką, w której wszyscy wspólnie działać mogą, podczas gdy monarchia u nas musiałaby koniecznie być rządem jednego stronnictwa."

Anglia. Arcybiskup z Tuam, Dr. Mac Hale oświadczył się także za towarzystwem „Home Rule". Na pismo prezydenta tego stowarzyszenia nazwiskiem O'Neil Daunta, w którem tenże upraszał arcybiskupa o wypowiedzenie swego zdania o dążnościach stowarzyszenia „Home Rule" odpowiedział arcybiskup Mac Hale między innemi: „Trzeba mieć tylko uczciwe przekonania i powodować się słusznemi zasadami, ażeby podzielać i wspierać dążenia towarzystwa „Home Rule". Ludzie domagający się samorządu dla Irlandyi, nie rozprawiają o mrzonkach lecz nauczeni długiem doświadczeniem żądają spokojnie a stanowczo przywrócenia praw, w których posiadaniu byli, a które im podstępem i przemocą w sposób w dziejach ludzkości nieznany wydarto. Jestem silnie przekonany, że naród irlandski pozostanie wierny swoim interesom i że legalnie i gorąco będzie się domagał przywrócenia rządów krajowych, bez których nie możemy mieć zdrowego katolickiego wychowania dla naszej młodzieży i nie możemy pomyśleć ani o trwałym porządku publicznym w Irlandyi, ani o pomyślności połączonego królestwa Wielkiej Brytanii."

— Stronnictwo katolickie w Anglii zwraca na siebie od dłuższego czasu uwagę opinii publicznej nietylko kraju całego lecz także poniekąd i Europy. Dążenia tego stronnictwa występują na jaw silnie i dobitnie a obecnie wchodzą w dość drażliwą kolizyę z rządem, mianowicie w Irlandyi. Rząd angielski obawia się, że całe duchowieństwo Irlandyi pójdzie za przykładem biskupa z Cloyne i zawrze sojusz z stronnictwem Home-rule propagującem parlamentarny rozdział pomiędzy Irlandyą a Anglią. Dawniej duchowieństwo irlandzkie oddawało Gladstonowi cenne przysługi przy wyborach, ale stosunek ten zachwiał się od chwili, gdy upadła kwestya irlandzkich uniwersytetów. Klęski poniesione przy wyborach uzupełniających w szkockiem hrabstwie Renfrew i w Dover, gdzie zwyciężyli torysi, zaniepokoiły koła rządowe. W obu okręgach bowiem dotąd zwyciężali kandydaci liberalni, których upadek jest bardzo przykrym dla rządu właśnie w chwili, gdy stronnictwo liberalne dla zatrzymania stanowiska skupiać musi wszystkie siły swoje. Nadto niepokoi się rząd także i tą wiadomością, że Disraeli zamierza pokrzyżować reformatorskie plany Gladstona obudzeniem ruchu pomiędzy wiejskimi robotnikami.

Włochy. Dzisiejszy minister wojny Ricotti zgadza się na żądanie jenerała Lamarmory, wyrażone w ostatniem dziele tegoż, ażeby sprawozdania urzędowe o kampanii w r. 1866 drukiem wydane zostały. Jeszcze w r. 1868 zaczął sztab jeneralny, zostający podówczas pod dowództwem jenerała Govone przygotowywać materyały do tego dzieła. Pracę wydawnictwa rozdzielono między dwóch wojskowych, z których jeden pułkownik Corsi, miał ułożyć sprawozdanie kampanii na lądzie, podpułkownikowi Oreso zaś polecono ułożyć sprawozdanie wyprawy na morzu. Nad dziełem tem pracowano z tak wielkim pospiechem, iż pierwsze prace nie podobały się jenerałowi Govone, wskutek czego zaprzestano wydawnictwa. Gdy Govone został ministrem wojny interpelował go o to wydawnictwo jenerał Lamarmora, któremu Govone przy tej sposobności przyrzekł, iż rzeczone sprawozdanie wyda do użytku publicznego.

Obecnie udzielono już pierwsze rozdziały w manuskrypcie jenerałowi Lamarmorze, który je dał do przejrzenia jenerałowi Cialdiniemu. I ta praca nie podobała się jenerałowi Lamarmorze; wręczył on wydawcom jenerałom Pianelli, Mezzacapo i Cosenz swój własny bardzo obszerny rękopism, w którym skreśla swoje polityczne i wojskowe stanowisko podczas kampanii w r. 1866, do rękopisu tego dołączył jenerał wiele tajnych dokumentów, szyfrowanych telegramów i listów prywatnych, które mają być użyte do uzupełnienia sprawozdania. Trudno jednak przypuścić, ażeby sprawozdania te zadowoliły jen. Lamarmorę, żąda on bowiem ogłoszenia wszystkich dokumentów, a nawet tych które bez jego wiedzy z pierwszej głównej kwatery wydane były, na co dzisiejszy minister wojny zgodzić się nie może.

— Wczorajszy nasz telegram spóźniony donosi, że nowa sesja parlamentu włoskiego otwartą zostanie prawdopodobnie 18. albo 11 listopada Z wyjątkiem Neapolu cholera wszędzie już znacznie wygasła. Ludność odzyskuje ufność dzięki stosownym i energicznym krokom rządu.

Hiszpania. Dzienniki podają następujące szczegóły z życia byłego pełnomocnika hiszpańskiego przy republice francuzkiej Olozagi, który przed kilku dniami umarł w Enghen: Don Salustiano Olozaga urodził się w r. 1803 w Logrono. Był on najprzód adwokatem w mieście rodzinnem, następnie zbiegiem politycznym, w r. 1833 powrócił do ojczyzny i został wybrany do Kortezów. Chcąc bądź co bądź zyskać sobie imię narzucił się na przewódzcę opozycyi monarchicznej, głosował za utrzymaniem izby pierwszej i przeciw przywilejom duchowieństwa. Espartero, z którym Olozaga rywalizował pozbył go się w r. 1840 wysyłając go jako posła do Paryża. Gdy królowa Izabela doszła do pełnoletności, został Olozaga następcą Lopeza w gabinecie lecz wobec opozycyi kortezów musiał ustąpić. W tym czasie wyjechał do Anglii, gdzie cztery lata pozostawał. Gdy Narvaez objął ster rządu, powołała opozycya Olozagę z Londynu. Powróciwszy do kraju stanął Olozaga na czele progresistów w kortezach. Burzliwe zajścia w r. 1848 pozbawiły Olozagę mandatu poselskiego. Po rewolucyi lipcowej w r. 1854 połączył on się z Esparterą, otrzymał posadę pełnomocnika hiszpańskiego przy rządzie francuzkim powrócił jednakże wkrótce po tem do Hiszpanii i był jednym z głównych współpracowników konstytucyi wrześniowej z r. 1855. Podczas rewolucyi wrześniowej w roku 1868 był Olozaga we Francyi, połączył się z przewódzcami tej rewolucyi, powrócił do kraju i brał czynny udział w pracach komisyi konstytucyjnej, która wybrała go swoim prezydentem. Po dwóch miesiącach powrócił napowrót na swą posadę do Francyi.

— Jenerał Turon przybył do Barcelony i przyjmując deputacye miasta i prowincyi oświadczył tymże, że zamierza bezwzględnie przywrócić karność w armii republikańskiej i że każe każdego rozstrzelać, ktoby się tylko sprzeciwiał jego zarządzeniom. Jenerałowi Morionez powiodło się oswobodzić miasto Tolosę od oblężenia powstańców. Nie było to zresztą trudnem zadaniem, gdyż karliści opuścili swoje pozycye i rozpierzchli się na wszystkie strony. Jenerał Loma ściga powstańców.

Z Cartageny donoszą o wielkiem rozdwojeniu między t. z. intransingentes. Załoga miasta zrobiła wycieczkę ale bezskuteczną — Z Aquilas donoszą, że statki powstańców kartageńskich nie mogą puszczać się w drogę, gdyż maszyniści wypowiedzieli posłuszeństwo.

KRONIKA.

═ **Stan cholery.** Od dnia 27. do 28. września zachorowała we Lwowie na cholerę osoba 1, umarła 1. — Od dnia 28. do 29. września zachorowało osób 4, wyzdrowiało 2, umarło 5, w leczeniu pozostało 25.

□ **Wagony zsypowe.** Na kolei Karola Ludwika odbywają się teraz próby z wagonami zbożowemi, w które zboże będzie się po prostu zsypywać i nie potrzebuje być w workach ładowane Kilka wagonów umyślnie w tym celu przerobiono.

○ **Konferencya.** Celem uregulowania trudności cłowych w ruchu granicznym między Brodami a Radziwiłowem odbywają się dziś w Brodach kommisyonalne obrady między reprezentantami c. k. finansowej dyrekcyi a pełnomocnikami kolei Karola Ludwika.

═ **P. Stojanow,** dyrektor kolei Brzesko-Kijowskiej objeżdzać będzie temi dniami galicyjskie koleje, celem obznajomienia się ze stosunkami obrotowemi między Rosyą a Galicyą.

○ **Handel zbożowy** kraju naszego poczyna zwracać uwagę największych firm zagranicznych. Szef wielkiej firmy wywozowej Mayera z Monachium, p Kubiec, bawi we Lwowie, gdzie dłuższy czas pozostanie.

* **Ciężkie uszkodzenie.** Seńko Kurnała woźnica u mydlarza p. Heinbacha, mający lat 23, jadąc wczoraj o godz 10 rano ulicą grodecką spadł z wozu w skutek spłoszenia się koni i złamał sobie prawą nogę. Konie następnie zatrzymano; Kurnałę zaś musiano odwieźć do szpitalu.

* **Kradzież sukien.** Dzisiejszej nocy podczas gdy wszyscy mieszkańcy domu pod l. 3 przy ulicy Słonecznej pozostawali w bożnicy jako w święto pojednania, wlazł niewiadomy jeszcze sprawca przez wybitą szybę w oknie do pomieszkania handlarza ryb p. Mojżesza Blasa i zabrał mu jedną jedwabną bekieszę wartości 33 złr. tales do modlenia wartości 55 złr. perukę damską za 16 złr. chustkę turecką za 40 złr. i kilka sukien damskich. Śledztwo za sprawcą zarządzono natychmiast.

* **Kradzież surduta.** Wczoraj po południu skradziono z niezamkniętego pomieszkania pod l. 27 w rynku Władysławowi Z. uczniowi gymnazjalnemu surdut zimowy ciemnogranatowy wartości 30 złr. Podejrzaną o tę kradzież jest jakaś nieznana kobieta w wieku średnim.

* **Zimna kąpiel.** Zamieszkała pod l. 27 przy ulicy Krasickich Zofia G. wracając pijana wczoraj późnym wieczorem do domu chciała spocząć i usiąść na krawędzi studni na ulicy Jagiellońskiej; lecz straciwszy równowagę wpadła do basenu. Na szczęście nadszedł

właśnie patrol policyjny, który wydobył ją z przykrej sytuacyi i odprowadził do pomieszkania.

— **Wystawę powszechną** zwiedziło 27. września 42,996 a 28 września 70.279 osób.

— **Historya o zakopanym skarbie.** Literat niemiecki Henryk Noe opowiada w jednym z wiedeńskich dzienników następujący tajemniczy wypadek, który oczekując na rozwiązanie dotąd porusza żywo umysły osób interesowanych. W pewnej okolicy Salzburga zajechał dnia 25. sierpnia 1854 roku do gospody jakiś podróżny Polak, a niemając paszportu, uciekł nagle przed żandarmami, którzy go mieli aresztować. Dwie drobne okoliczności zapamiętano sobie przy tym wypadku: pierwszą, że jedna z posługaczek gospody mniemając że podróżny jest lekarzem, radziła go się na jakąś słabość, drugą że równocześnie z zbiegłym nieznajomym zginęła flaszka, w której podróżnym dawano do stancyi wodę. Owóż teraz po latach blisko dwudziestu, otrzymał właściciel tej gospody list z Francyi, z departamentu Pyrenejskiego, z stemplem Castelnan de Mornac, w którym to liście jakiś ksiądz Ratzky, który się mienił być Alzatczykiem, po wojnie w Pyreneje przesiedlonym, donosi właścicielowi gospody, że 25. marca bieżącego rokn dysponował na śmierć jakiegoś Polaka z bardzo bogatej i znakomitej rodziny, który mu się zwierzył, że dnia 25. sierpnia 1854 roku stanąwszy w owej gospodzie w Salzburgskiem a zmuszony do ucieczki, zakopał tam 20.000 talarów w złocie, klejnotach i pruskich papierach, a mianowicie złoto w torbie skórzanej, noty bankowe zaś w flaszce, tak aby i przez długie lata zbutwieć nie mogły. Umierający Polak miał wyznać ks. Ratzkemu miejsce gdzie ten skarb jest zakopany, przekazując połowę księdzu połowę zaś właścicielowi gospody. Antor listu wzywa tedy właściciela aby mu przysłał pieniądze na drogę z Francyi do Salzburga. List ten wielkie zrobił wrażenie na właścicielu gospody, bo dzień i rok pobytu owego Polaka i zuiknięcie flaszki zdawały się dawać rękojmię, że nie idzie tu o mistyfikacyę. Idąc wszakże za poradą odpisał Ratzkemu z niedowierzaniem i otrzymał wkrótce list w tonie obrażonym. Ksiądz Ratzky tak swoją odpowiedź zakończył: „Z opowiadań zmarłego polskiego szlachcica wypływa, że rozmawiał on w pańskiej gospodzie z pewną kobietą, która go prosiła o środek na ranę, którą miała na ramieniu Dom Pański jest wysoki i składa się z wielu drewianych części. Polak uciekając szedł wzdłuż potoku aż do wsi B., zkąd przedarł się przez góry. „Szczegóły te jeszcze mocniej zaintrygowały właściciela, bo istotnie co do owej chorej kobiety i co do potoku i wsi B są prawdziwe. Dalej gospoda ta, dziś przebudowana, była w r. 1854 istotnie wielkiem drewnianem domostwem. Niedowierzając jednak jeszcze, udał się Salzburczyk do konsystorza w Strasburgu z zapytaniem, czy istniał tam przed wojną jaki ks. Ratzky, otrzymał wszakże odpowiedź, podpisaną przez ks. kanonika Strauba, że żadnego księdza tego imienia nie było tam nigdy. Wypływałoby ztąd, że ów ks. Ratzky jest figurą zmyśloną, pod którą ukrywa się może właśnie ten sam podróżny, co w r 1854 nocował w gospodzie. Dziennik niemiecki, za którym te szczegóły podajemy, nie donosi, jak się ta tajemnicza historya zakończyła, każe się wszakże domyślać, że właściciel gospody nie porzucił rokowania z swym francuzkim korespondentem

— **O zmarłym Nelatonie** opowiadają dzienuiki paryskie mnóstwo szczegółów. Jeden z bliskich znajomych tak charakteryzuje tego słynnego chirurga: Trochę z natury trochę z próżności Nelaton nie lubił przy operacyach rozkładać całego aparatu instrumentów i przyborów. Jak wiadomo sondę, którą wyszukał kulę w nodze Garibaldego, zrobił sobie Nelaton przy łożu chorego, na prędce z drutu i kawałeczka stłuczonej porcelanowej fajki, a tą genialną improwizacyą wynalazł nowy i przedtem nieznany a wielce ważny instrument chirurgiczny. „Nie lubię chirurgji — mawiał — co się posługuje wielką orkiestrą.“ Jego ręka mała, sucha, żyłowata o cieńkich palcach zdawała się igrać przy operacyi Nigdy nie spieszył się a mimo to z zdumiewającą szybkością dokonywał najtrudniejszych operacyi chirurgicznych. Obdarzony nadzwyczajną bystrością i zimną krwią, mawiał, że właśnie przez pospiech najwięcej traci się czasu — a przy bardzo trudnej operacyi, która się odbywała pod jego kierunkiem, rzekł raz do swego kolegi: „Jeśli pan przypadkiem przetniesz arteryę, to za cztery minuty chory może nmrzeć — ale cztery minuty czasu wystarcza, aby ośm razy zatamować krew, rozumie się, jeżeli się pan nie będziesz spieszył. Mój przyjacielu, za nadto prędko to robisz, wiesz przecie, że nie mamy czasu do stracenia. „Nelaton zostawił 7 milionów majątku.

— **Kolumna Vendome.** Temi dniami rozpoczęto już roboty około powtórnego wzniesienia Kolumny Vendome, którą zburzyli republikańscy wandale. Za trzy miesiące kolumna ta, pomnik wielkiej armji, znowu będzie sterczyć dumnie ponad pałace.

— **Duńskie masło.** Od wielu już lat rozsyłaną bywa z Kopenhagi wielka ilość masła, w szczelnie zamkniętych puszkach blaszanych, do dalekich krajów morzem i lądem. W ostatnich czasach handel ten przybrał ogromne rozmiary. Opakowanie blaszane tak jest dobre i praktyczne, że masło które odbyło drogę z Kopenhagi do Chin a ztamtąd wróciło znowu do Kopenhagi, było całkiem świeże i smaczne.

— **Niemasz rzeczy,** którejby nie poświęcił uwagi jakiś statystyk, nie mający żadnej pożyteczniejszej roboty. I tak oblicza ktoś w dziennikach, że w Londynie jest około 200.000 kotów i że 250 ludzi żywi się przedażą mięsa dla tych czworonożnych mieszkańców stolicy Albionu.

— **Chińskie łodzie.** Na wystawie wiedeńskiej znajdują się mieszkalne łodzie, których używają mieszkający na rzekach Chińczycy. W Kantonie mieszka około 200 000 Chińczyków w takich łodziach; a na niektórych chińskich jeziorach istnieją całe wsie pływające, z samych mieszkalnych łodzi złożone. Około takiej pływającej wsi znajduią się pływające pola i ogrody, sztucznie założone na olbrzymich tratwach. W takiej łodzi Chińczyk wita po raz pierwszy światło dzienne, w takiej łodzi umiera, a mało chwil jest w jego życiu, któreby przepędził na stałym lądzie. Chociaż mieszkańcy łodzi należą do najuboższej ludności w Kantonie, to przecież w tych wodnych osadach mniej uderza nędza i nieczystość niż w ubogich dzielnicach samego miasta. Gdyby nie tyfus, który w takich pływających osadach okropne sprawia zniszczenie, życie w nich byłoby wcale znośne. Każda łódź chińska ma na przedzie wymalowane lub wyrzeźbione oko, a gdy się o przyczynę zapytacie, Chińczyk odpowiada: Jakżeby ruszać się mogła, nie mając oczu?

— **Wystawa kotów.** W pałacu krzyształowym w Londynie odbywa się teraz wystawa kotów pod szczególną protekcyą księcia Southerland i — Karola Darwina Publiczność bardzo licznie zwiedza tę szczególną wystawę, na której znajduje się około 300 rozmaitych okazów. Koty wystawione otaksowane są na ogromne ceny, a za jednego z nich żądają bajeczną sumę tysiąca złr. — a więc tyle co za przepysznego rumaka krwi arabskiej. Do czego to doprowadza dziwactwo gustu i zamiłowania!

— **Balony nie mają szczęścia,** a ledwie pękł *ballon captif* w Wiedniu donoszą o smutnym losie jego towarzysza, balona transatlantyckiego, na którym miał profesor Wise udać się w podróż ponad morze do Anglji. Pokazuje się, że był to humbug amerykański obmyślany celem reklamy dziennikarskiej Zbudowano wprawdzie balon, ale tak mały, że o dalszej żegludze powietrznej nawet mowy być nie mogło — a i ten mały balon, zaledwie go w dwóch trzecich częściach wypełniono, pękł i wyśmiany został przez publiczność.

— **Piękny przykład.** W obec dzisiejszych rozruchów robotniczych, ciągłych zmów, komunistycznych agitacyj i Internacyonału, piękny zaprawdę przykład dają robotnicy duńscy. W Kopenhadze zawiązali robotnicy stowarzyszenie, które uroczyście wyparło się wszelkich socyalistycznych tendencyj. Pierwszy przykład dali kowale. Komitet ich wydał odezwę do robotników, w której znajdują się te słowa. „Zamiarem naszym jest zgromadzić robotników około godziwych celów.... Nie żądajmy niczego, coby społeczeństwo zrobić mogło naszym przeciwnikiem; starajmy się robić sobie samym dobrze, a przestańmy myśleć nad tem, cobyśmy innym mogli zrobić złego — bo to roznamiętnia umysły i nie wyda nigdy trwałego i szczęśliwego plonu “

— **Sprostowanie.** W wczorajszej Gazecie w wierszu 8 od dołu rubryki Austrya-Węgry mylnie wydrukowano: polskiej monarchii zamiast: potężnej monarchii.

Notatki literacko - artystyczne.

Σ **Teatr.** Dziś po raz drugi odegraną będzie w naszym teatrze komedya znanej francuzkiej spółki autorskiej Barriere i Thiboust, pod tytułem *Na łasce zięcia.* Nie pisaliśmy dla braku miejsca o pierwszem przedstawieniu tej komedyi, a i dziś z tego samego powodu poprzestać musimy na krótkiej wzmiance. Jest to nowość, która zapewne długo utrzyma się w naszym repertoarze. Temat bardzo szczęśliwy i wprost wzięty z życia, a jest nim komiczna obłuda i maską pokory osłonięta złośliwość teścia i teściowej, którzy straciwszy majątek i zamieszkawszy u zięcia, dom mu wywracają z kretesem, swych przyjaciół wraz z ich śmiesznemi pretensyami sprowadzają mu na głowę, tysiączne wyrządzają mu przykrości, a zawsze odgrywają role upokorzonych, na łasce trzymanych osób, zawsze czują się obrażeni, zawsze mają jakąś pretensyę, zawsze się obrażają o jakieś urojone lub umyślnie upatrzone uchybienia, zawsze grożą opuszczeniem domu i zawsze w nim pozostają. Cała komedya prowadzona jest zgrabnie, żwawo, z prawdziwym dowcipem i z ową swobodną, naturalną lekkością, której francuzkim autorom zazdrościć należy. Komedya to dzisiejszej szkoły, bez owej pretensyonalności nieznośnej, bez tego społecznego apostolstwa, na który choruje teatr Dumasa, i dla tego właśnie swym naturalnym komizmem i wesołą charakterystyką, której zresztą nie brak zdrowego satyrycznego żywiołu, potrafiła ująć sobie sympatye widzów.

Wczoraj odegrano odwieczną sztukę ludową *Krakowiaków i Górali.* Są sztuki które nie mają żadnej wyższej artystycznej wartości, żadnych istotnych powodów bytu w estetycznem znaczeniu, a które przecież są nieśmiertelne, i przemówiwszy raz do jakiejś serdecznej struny w duszy widza, utrzymują się zawsze na deskach, zawsze mają chętnych widzów, a sto razy widziane, wabią jeszcze po raz setny i pierwszy. Do takich sztuk należą i ci poczciwi *Krakowiacy i Górale.* Wiek cały temu, jak Bogusławski przedstawiając pod gołem niebem w ogrodzie Jabłonowskich pierwszą część tego utworu, zachwycał i rozrzewniał zarazem Lwów cały, pół wieku górą, jak Kamiński wystąpił z drugą częścią — tyle utworów utonęło w obrębie biblioteki teatralnej — a ten skromny utwór ciągle jeszcze żyje swym szczerze polskim, ludowym tematem, swą naiwną intrygą, i skromną piosenką. Starzy nań spieszą, bo sobie chcą przypomnieć młode czasy i młode wrażenia, młodzi, bo tyle się nasłuchali o nim od starych, a znudzeni nawet teatralni *habitués* nie mogą się oprzeć swojskiemu wdziękowi tej prababki lwowskiego repertoarza. W obec tego trudno się gniewać na dyrekcyę opery, że nam przypomniała znowu *Krakowiaków i Górali,* ale trudno też nie gniewać się o to, że ich odegrano słabo, rozwlekle, bez werwy i humoru

= **Przewodnika naukowego i literackiego** (dodatku do *Gazety Lwowskiej)* wyszedł zeszyt wrześniowy i zawiera: 1) Jędrzej Zamojski, szkic biograficzno - historyczny p. Henryka Schmitta. 2) O życiu i pismach Justa Ludwika Decyusza p. Dr. Al Hirschberga. 3) Elżbieta, trzecia żona Jagiełły p. Kl. Kanteckiego. 4) Praca uważana ze stanowiska nauk przyrodniczych p. Dr. Rudnickiego. 5) Monografie miejscowości galicyjskich (Kossowo). — *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje 1 złr. kwartalnie.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

✝ **Lwów d. 31. Września 1873. (Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.)**

W ostatnich ośmiu dniach pogoda była dżdżysta i zimna, a dnia 26. września z rana ujrzeliśmy już szron przy — 1° R. Z powodu obfitego deszczu pogoda sprzyjała robotom rolniczym, ułatwiając uprawę ziemi pod oziminę. Orka jest w pełnym toku. Stan dróg pogorszył się, a żądania frachtowników są skutkiem tego znacznie wyższe. Kupcom, którzy sprowadzają ustawicznie większe transporty towarów, poradzić by należało, aby tak, jak to zwyczajem jest w Anglii i we Francyi, umawiali się z spedytorami o cenę frachtu na cały rok z góry.

Ruch towarowy był tego tygodnia ożywiony. W towarach lnianych, modnych i manufaktach panował tak w miastach większych jak i na prowincyi obrót dość żywy — a z Wiednia, Berna i Reichenbergu przybyły znaczne transporty do Galicyi Transporta te obejmywały około 4600 centnarów. Odbyt sukien i kobierców do Rossyi znacznie się polepszył, wyzyskały go jednak tylko Brody, korzystając z ułatwienia komunikacyi z Rossyą przez otwarcie koleji Kijowsko-Brzeskiej z Brodów na Radziwiłłów. Nie zawadzi tu zapisać, że od czasu otwarcia tej koleji ruch między Rossyą a Galicyą 10 razy się powiększył.

Rzepak wysyłany był w wielkich ilościach. Ładunki rzepaku przeznaczonego głównie do Niemiec wynosiły w Czerniowcach 800, w Stanisławowie 300, w Podwołoczyskach 700, w Tarnopolu 1100, w Brodach 230, we Lwowie 370, w Jarosławiu 420, w Rzeszowie 400, w Tarnowie 720 a w Krakowie 180 centnarów. Handel rzepakiem ucichł się, gdyż brak towaru na sprzedaż. 150 ℔ przy braku towaru stało na 9 złr. 25 do 50 ct. w. a. — W lnianem siemieniu objawił się silniejszy odbyt do Prus; korzec (150 ℔) przedawano *netto* po 9 złr. 50 ct. do 9 złr. 75 ct.

Z powodu świąt żydowskich handel spirytusem był bez znaczenia a ruch ograniczał się tylko do potrzeby krajowej. W Czerniowcach ładowano 700 centnarów, we Lwowie 380 centn. Osią minęło rogatki lwowskie 47 fur, które wieźć mogły około 705 centn. Ceny za dobry i punktualny towar stoją jeszcze ciągle stale, a za 80 Tralles 41 miar płacono 22 złr. 75 ct. Z dostawą na listopad i grudzień targowano 19 złr. w. a.

W handlu cukrem nastąpiła podwyżka, a to z powodu mniej sprzyjającej pogody dni ostatnich. Z szląskich i morawskich fabryk przywieziono tego tygodnia 1300 centnarów do Lwowa. W Brodach obrót był nieco żywszy i przywieziono tam 350 centn.

Handel szmat był nieznaczny także z powodu świąt żydowskich, chociaż wzmógł się popyt zagraniczny. W Jarosławiu naładowano 200, w Tarnowie 500 centnarów do Morawy i Czech. Za białe, średniej jakości szmaty płacono po 7 złr. centnar wiedeński.

W handlu drzewem nic się nie zmieniło.

W handlu piwem a mianowicie w jego wywozie do Rossyi, którą dotychczas głównie wiedeńskie browary zaopatrywały, o tyle zaszła pomyślna zmiana, że nowo powiększony i do wszelkich wymagań zastosowany browar p. J. Johna z Krakowa ugodził się o większą ilość z Odessą i swój towar tam wysłał. Jak się dowiadujemy ma być urządzony w Odessie stały skład krakowskiego piwa, i że ma być urządzony wywóz tegoż piwa w flaszkach. Zważywszy, że wszystkie okręta zatrzymujące się pod Odessą, tam się zaopatrują w piwo, można przedsiębiorstwu temu wróżyć pomyślnie.

Znowu święta żydowskie były przyczyną że handel jajami i masłem stanął prawie zupełnie. Ciągły popyt z Prus sprawi niezawodnie, że wywóz jaj i masła wzrośnie bardzo w najbliższym czasie.

Ceny parkietów w Sądowej Wiszni, gdzie wyrób tego artykułu żywi przeszło 100 osób, spadły z powodu przesilenia giełdowego a tem samem i upadku ochoty do budowania tak dalece, że średnie parkiety, które jeszcze przed 6 miesiącami przedawano po 1 złr. za sztukę, dziś kosztują tylko 50—55 ct w. a. W krótce o sprawie tej pomówimy osobno. (Dok. nast.)

○ **Kolej Dniestrzańska.** Z dniem 1. października oprócz mięszanych pociągów Nr. 1 i 2 iść będą na tej kolei w niedziele, wtorki i czwartki także mięszane nocne pociągi Nr. 3 i 4 na przestrzeni Stryj-Chyrów. Pociąg Nr. 4 odchodzi o 10 godz. 40 m ze Stryja i staje o 4 godz. 48 m. wieczorem w Chyrowie, pociąg Nr. 3 wychodzi o 11 godz. 28 m. wieczorem z Chyrowa i staje o 4 godz. 42 m. rano w Stryju. Pierwszy pociąg łączy się z pociągiem 4 drugi z pociągiem 3 kolei węgiersko-galicyjskiej.

OSTATNIA POCZTA.

Do Wiednia przybyła d. 27. września saska królowa — wdowa Marya.

Od dzisiejszego dnia wystawa powszechna zamknięta będzie codziennie już o godz. 5. po południu.

W Zagrzebiu witano bana Mazuranicza z wielkiemi owacyami. Z tłumnego udziału ludności przy tych owacyach wynika, że dzisiejsza ugoda kroacko-węgierska odpowiada jej życzeniom i potrzebom.

W wyborze uzupełniającym do Rady departamentowej w Metz wybrani zostali ponownie ci sami, którzy odmówili złożenia przysięgi.

Minister skarbu Magne i niektórzy prefektowie mieli ostrzedz rząd francuzki, że przywrócenie monarchii bourbońskiej mogłoby wywołać wojnę domową. Z tego powodu mieli generałowie dywizyi otrzymać rozkaz, ażeby do stycznia nie dawali żołnierzom urlopu.

Journal Officiel ogłasza dekreta tyczące się utworzenia 18 korpusów armii francuzkiej w 17 okręgach terytoryalnych i równocześnie mianowanie dowódców tych korpusów; między nimi jenerałowie Clinchant, ks. Aumale, Ducrot, Cissey, Bourbaki, Aurelle de Paladines. W przyszłości będzie 144 pułków piechoty, 70 pułków jazdy i 38 pułków artyleryi. Rozkład okręgów terytoryalnych jeszcze nie naznaczony.

W sferach katolickich w Rzymie zapewniają, że kardynał Bonnechose niemiał żadnej misyi politycznej do spełnienia; wszelako krąży jeszcze wieść, że kardynał zaprosi Papieża do Paryża dla położenia tam kamienia węgielnego pod kościół „Serca Jezusowego“ mający stanąć na Montmartre i dla namaszczenia Henryka V.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Paryż, 30. września. Hr. Chambord oświadcza w liście do deputowanego Rodez, że pogłoski o przywróceniu dziesięcin, prawa feudalnego i o podjęciu wojny nieroztropnej rozsiewane są jako straszydła przeciw niemu przez rewolucyjną propagandę; a zdrowy zmysł ludności temu nie uwierzy. Hr. Chambord nie jest żadnem stronnictwem, potrzebuje on pomocy wszystkich, a wszyscy potrzebuja jego. Pojednanie domu francuzkiego nastąpiło jedynie w tym celu, aby Francyi przywrócić jej wielkość.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński

Do dzisiejszego numeru Gazety dołącza się: „PRZEWODNIK NAUKOWY i LITERACKI“ za październik 1873, dla prenumeratorów Gazety cało- i półrocznych, tudzież dla tych, którzy osobno zapłacili za dodatek.

Ceny targowe z miesiąca Sierpnia 1873.

Następujących artykułów:	Chrzanów zł.	Chrzanów c.	Dynów zł.	Dynów c.	Buczacz zł.	Buczacz c.	Pilzno zł.	Pilzno c.	Brzostek zł.	Brzostek c.
Mec pszenicy	6	25	5	50	5	10	5	50	5	50
„ żyta	5	25	4	80	3	55	4	34	4	70
„ jęczmienia	—	—	3	—	2	56	3	30	2	73
„ owsa	3	80	2	—	1	10	2	—	2	—
„ grochu	5	50	—	—	3	50	—	—	—	—
„ hreczki	2	20	—	—	3	12	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemniaków	-	—	1	10	1	20	1	84	1	40
Cetnar siana	1	25	1	—	1	—	1	44	1	20
Sąg drzewa twardego	9	—	7	—	9	—	9	—	3	—
„ „ miękkiego	8		5	—	6	—	6	-	3	—
Funt mięsa wołowego	—	22		18	—	20	—	17	—	16
Robotnik bez wiktu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Przyjechali do Lwowa

Dnia 30. Września.

Hotel Zorza:

Pp. Hr. Stadnicki W., z Rossyi. — br. Heydel A., z Romaszówki. — Horodyski W., z Polski. Korytko S., z Suchodoł. — Najmanowski T. z Kańczugi — Pieńczykowski St., z Rukomsza. — Podgórski A., z Wołynia. — Warteresiewicz A. z Szwejkowa. — Zachariasiewicz M., z Antonówki.

Hotel Langa:

P. Smoleński J., ze Szówska.

Hotel Angielski:

Pp. Hubicki K., z Ożydowa. — Kobuzowski C., ze Sulistrowa. — Moraczewski S., z Królestwa.

Hotel Krakowski:

P. Ellinger A., z Krakowa.

Hotel Kuhna:

Pp. Nowosielecki Z., z Kniażyc. — Wierzchowski J., z Koszelowa. - Hołodyński A. porucz z Husiatyna.

Hotel Europejski:

Pp. br. Mustatza M., z Podwołoczysk. — Horodyski O., z Kociubińca. — Konaszewski J., z Olejowa — Wiszniewski W., z Kossowa.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 30. Września.

Pp. Hr. Wodzicki K., do Olejowa. — Debihl W., do Krakowa. — Gołaszewski N., do Toustobab. — Krzysztofowicz F. do Wiednia. — Szczepański R., do Rohynia.

— ***Wykaz osób zmarłych*** od 11. do 20. Września 1873. Nr. 46. Ignacy Komarnicki l. 50, Wiceprezydent Magistratu, na cholerę. 47. Mojżesz Ehrenpreis 11 dni dziecię kramarza, na cholerę. 48. Ryfke Brenner l. 18 żona tandetnika, na cholerę. 49. Józefa Gilowska l. 5, córka bremzera, na cholerę. 50. Anna Hasiuk l. 40, zarobnica, na cholerę. 51. Bazyli Hnatyszyn l. 40, stróż przy magazynie kolei, na cholerę 52. Eliasz Pinson l. 4, syn zarobnika, na ospę. 53. Marcin Makoń 25, zarobnik, na cholerę. 54. Agnieszka Zaczkoska l. 35, zarobnica, na cholerę. 55. Marjem Baczes l. 22, zarobnica na cholerę. 56. Cipe Laks l. 20, zarobnica na cholerę. 57. Jan Bielecki l. 40, czeladnik szewski, na cholerę. 58. Jan Śmietański l. 46, parobek na cmętarzu Łyczakowskim, na cholerę. 59. Jakób Tusch l. 40, na cholerę. 60. Jan Wojniczko l. 50, zarobnik, na cholerę. 61. Filip Zacharewicz l. 40, lokaj, na cholerę. 62. Józef Lenart l. 20, sługa, na cholerę. 63. Ludwika Schoen l. 30, wdowa po malarzu, na gruźlicę płuc. 64. Hersch Juwelier l. 1½, syn rzeźnika, na cholerę. 65. Leizor Dawid Jager 1, dziecię kelnera, na cholerę. 66. Sydonia Grundbek l. 5/12, dziecię zarobnika, na biegunkę. 67. Maryan Iwanko l. 1½, dziecię czeladnika szewskiego, na biegunkę.

(Dokończenie nastąpi.)

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. g. 15. m w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z **Podzamcza** odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12 g. 20. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełz	(osobowa)	codziennie o godz.	1	po południu
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12	minut 30 po połud
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12	„ — w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8	„ 45 wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„ — „
	„ Sokala	(pakunkowa)	„ „	11	„ 30 w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala	(pakunkowa)	codziennie o godz.	2	minut 10 po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„ 15 z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„ 10 „
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„ 10 po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„ — po połud.
	„ Jarosławia na Bełz	(osobowa)	„ „	1	„ 20 „

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 30. września 1873.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	213	25	215	25
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	138	—	1.0	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	25	77	75
„ „ 4-prc. w. a.	71	—	71	50
Banku hipoteczn. gal.	83	50	84	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	50	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	50	75	25
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	30	5	40
„ cesarski	5	36	5	46
Napoleond'or	8	98	9	08
Pół imperyał rossyjski	9	12	9	28
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	76
„ „ papierowy	1	53	1	54
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	69	1	71
Srebro	109	25	111	—

(Oprócz kupona bież.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. września 1873.

(Za 100 zł.)

	płacą	żądają
1. Dług Państwa		
Jednolity dług państwa w srebrze	69 40	69 50
„ „ „ w banku	73.10	73.20
Losy z r. 1839 całe	280.—	284.—
„ „ 1839 piąta część	252.—	253.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	93.25	93.57
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	101,25	101.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	107.25	107.75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133.—	134.50
Renty Como po 42 lir. austr.	24.—	25.—
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	93.50	94.50
Bukowiny	73.—	74.—
Galicyi	74.25	75.—
Niższej Austryi	93.50	94.50
Siedmiogrodu	73.50	74.50
Węgier	75.50	76.50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	161. -	162.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	223.—	224.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	920.—	940.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	956.—	958.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	530.—	533.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	213.—	214.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	20 0.—	2065.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	215.—	215.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	140 —	140.50
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	339.50	340.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	172.—	172,50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.—	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.50	84.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92. -	93.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.90	91.10
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	80.50	81.—
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	—.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.75	88.25
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	103.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	98.75	99.25
„ „ „ „ III. „	96. —	96.50
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	82.—	82.50
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	42.50	43.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	78.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	174.—	174.50
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.50	24.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.—	23.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	34.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż, Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24.50	25.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.—	—.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.75	93.90
Augsburg za 100 zł. w p. n.	95.30	95.60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	95.50	95.80
Hamburg za 100 M. B.	55.80	56 —
Londyn za 10 ft. szt.	113.35	113.45
Paryż za 100 fr.	44.45	44.55
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.47	5.48
„ peł. wagi	5.48	5.50
Korona	—.—	—.
20frankówka	9.04	9.05
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	108.65	108.85

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 30. września.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	55
„ „ „ w srebrze	72	60
Losy z 1860 roku	100	25
Akcye banku wiedeńskiego	954	—
„ „ kredytowego	217	50
Londyn 10 funtów szterlingów	113	70
Srebro	108	50
Napoleond'or	9	07
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2835 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 43555. W celu zabezpieczenia dostawy tytoniowych fabrykatów bezpośrednio z c. k. fabryk tytoniowych lub pośrednio z tutejszokrajowych c. k. magazynów tytoniowych, na rok 1874 t. j. na czas od 1. Stycznia do ostatniego Grudnia 1874 rozpisuje się konkurencya przez pisemne oferty, które najdalej do 20. Października 1873 do 2giej godziny z południa wnieść należy do prezydyum lwowskiej c. k. krajowej dyrekcyi skarbu. Oznaczenie stacyi z których i do których ma być uskuteczniona dostawa zbliżających ilości (wagi) przedmiotów dostawy, jako też kwoty przepisanego wadium i warunków licytacyi i kontraktu mogą być przejrzane przy c. k. krajowych dyrekcyach skarbu we Lwowie, w Wiedniu, Pradze i Bernie przy dyrekcyi skarbu w Czerniowcach i przy wszystkich tutejszokrajowych c. k. powiatowych dyrekcyach skarbu i magazynach tytoniowych.

Z c. k. dyrekcyi skarbu.

Lwów dnia 22. Września 1873.

Kundmachung.

Z. 43555. Zur Sicherstellung der Verfrachtung der Tabak Verschleiß-Güter, unmittelbar aus den Tabakfabriken und mittelbar aus den hierländigen Tabak-Verschleiß-Magazinen im J. 1874 daß ist, für die Zeit vom 1. Jänner bis Ende Dezember 1874 wird die Concurrenz-Verhandlung mittelst schriftlichen Offerten, welche im Präsidium der Lemberger k. k. Finanz-Landes-Direktion bis längstens 20. Oktober 1873 zwei Uhr Nachmittags zu überreichen sind ausgeschrieben. Die Bezeichnung der Stationen, aus- und zu welchen die Verfrachtung zu geschehen hat, die Angabe der beiläufigen Gewichtsmengen der Frachtgüter des Betrages des einzulegenden Angeldes und der betreffenden Licitations- und Vertrags-Bedingungen können bei den Finanz-Landes-Direktionen in Lemberg, Wien, Prag und Brünn, bei der Finanz-Direktion in Czernowitz und bei allen hierländigen k. k. Finanz-Bezirks-Direktionen und Tabak-Magazinen eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg, am 22. September 1873.

(2836 2–3) **Obwieszczenie.**

Nr. 18072. Z końcem miesiąca września zastanawia się jazdy letnie a mianowicie:

1. dzienna poczta szybkowozowa Kraków dworzec Szczawnica,

2. dzienna poczta osobowa Nowysącz Szczawnica.

3. dziennie dwurazowa poczta szybkowozowa Bochnia-Krynica.

4. dzienna poczta osobowa Nowysącz-Poprad.

5. dziennie dwurazowa jazda posłańcza Krynica Żegiestów,

6. dzienna poczta posłańcza Bartatów-Lubień.

7. dzienna poczta posłańcza Truskawiec Drohobycz i

8. dzienna jazda posłańcza Rabka-Skomielna i zaprowadza się na czas zimowy tj. na czas od 1. Października 1873., do końca Maja 1874.

1. tygodniowo czterozazowe poczty osobowe i tygodniowo trzyrazowe poczty jezdne Kraków-Nowytarg, jakoteż tygodniowo trzyrazowe jazdy posłańcze Nowytarg-Skomielna, jak takowe zeszłej zimy wskutek w. rozporządzenia z 30. Września 1872 liczba 18746 obiegały;

2. dzienne jazdy posłańcze Krościenko-Maniów i Maniów-Nowytarg z porządkiem jazdy pod dniem 23. Września 1870 l. 15255 ustanowionym,

3. dzienna poczta karyołkowa Nowysącz-Szczawnica z porządkiem jazdy ustanowionym pod dniem 25. Stycznia 1871. licz. 18053.

4. dzienna poczta szybkowozowa Bochnia-Nowysącz. dzienna poczta osobowa Bochnia Poprad w myśl w. rozporządzenia z dnia 6. Czerwca 1873. l. 11735.

5. dzienna jazda posłańcza Muszyna-Nowysącz z porządkiem jazdy ustanowionym rozporządzeniem z dnia 19. Września 1872., l. 14609.

6. dzienna poczta osobowa Rabka-Skomielna z następującym porządkiem jazd:
z Rabki o 6 godzinie wieczór
w Skomielny o 6. godz. 45 m. wieczór
ze Skomielny o VI. g. rano
w Rabce o VI. g. 45 m. rano.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje

Lwów dnia 12. Września 1873.

(2837 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 18981. Z dniem 15. Października b. r. rozpoczyna swą czynność urząd pocztowy w Dobrotworze, powiecie Kamionkowskim, który się pocztą listową i wartościową jakoteż przekazami zatrudniać będzie i swoje połączenie za pomocą dziennych poczt posłańczych pieszych z urzędem pocztowym w Kamionce otrzyma, które w następującym porządku obiegać będą:

z Dobrotworu o 3. g. po poł.
w Kamionce o 7. g. wieczór,
z Kamionki o 8. g. 50. m. rano,
w Dobrotworze o 12. g. 50. m. w połud.

Rzeczonemi pocztami posłańczemi przewożone będą przesyłki wartościowe bez ograniczenia wartości, jednak tylko do wagi 3 ℔.

Do obrębu doręczania urzędu pocztowego w Dobrotworze wcielone zostaną następujące gminy:

Stryhanka i Sielec bieńków.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 13. Września 1873

(2842 2 3) **Obwieszczenie.**

No. 18033. W pierwszej połowie b. m. otwartą zostanie kolej Albrechta na przestrzeni Lwów-Stryj

Tymczasowo obiegać będą tylko dwa pociągi Nr. 1 i 2 a mianowicie w następującym porządku

Ze Lwowa o 6 g, 40 m. rano.
w Nawaryi o 7 g. 21 m. rano,
z „ o 7 g. 25 m. „
w Szczercu o 7 g. 48 m. rano,
ze Szczerca o 7 g. 57 m. rano,
w Mikołajowie o 8 g. 36 m. rano,
z Mikołajowa o 8 g. 42 m. rano,
w Wolicy o 9 g. 12 m. rano,
z „ o 9 g. 17 m. rano,
w Stryju o 9 g. 59 m. rano,
ze Stryja o 5 g 30 m. rano,
w Wolicy o 6 g. 9 m. rano,
z „ o 6 g. 15 m. rano,
w Mikołajowie o 6 g. 48 m. rano,
z Mikołajowa o 7 g. rano,
w Szczercu o 7 g. 46 m. rano,
ze Szczerca o 8 g. 5 m. rano,
w Nawaryi o 8 g. 37 m. rano,
z Nawaryi o 8 g. 42 m. rano,
we Lwowie o 9 g. 28 m. rano.

W skutek użycia tych pociągów do przewozu poczt w towarzystwie konduktorów pocztowych rozporządza się co następuje.

1. Znosi się jazda pospieszna nowego systemu Lwów-Stryj, jazda posłańcza Szczerzec-Derewacz i pocztapiesza Nawarya Lwów.

2. Rozdziela się poczta szybkowozowa Lwów-Stanisławów na dwie osobne jazdy Lwów-Stryj i Stryj Stanisławów.

3. Poczty jezdne między Lwowem miastem a dworcem Nr. 1 do i od pociągu spiesznego Nr. 1 z Krakowa zamienia się na jazdy wozami pakownemi, któremi nietylko pocztę do i od wspomnionych pociągów po spiesznych, lecz także ową do pociągu Nr. 1 do Stryja przewozić należy. Oprócz tego zaprowadza się jazdę wozem pakunkowym od pociągu Stryj-Lwów Nr. 2 we Lwowie, potem od pociągu Lwów-Stryj Nr. 1. i do pociągu Stryj-Lwów Nr. 2 między urzędem pocztowym a dworcem w Stryju.

4. Jazda posłańcza między Perehińskiem a Rożniatowem pomnaża się na dzienne kursa i zaprowadza się na nowo byłą jazdę posłańczą między Żydaczowem a Żurawnem.

5. Połączenie z dworcami kolei urzędów pocztowych w Nawaryi, Szczercu, Mikołajowie i Wolicy należy utrzymywać zapomocą jazd posłańczych.

Wyżwspomnione i z temiż w połączeniu zostające kursa mają w następującym porządku obiegać.

1. Jazdy wozami pakownemi do pociągów kolei Albrechta między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej we Lwowie,

z urzędu poczt. Nr. 1	o V. g. 20 m. rano.
Nr. 2	o IX. g. przed poł.
w dworcu Nr. 1	o V. g. 40 m. rano,
Nr. 2	o IX. g 20 m. przed p
z dworca Nr. 1	o VI. g. 20 m. rano,
Nr. 2	o IX. g. 40 m. przed p.
w urzędzie Nr. 1	o VI. g. 40 m. rano
pocztowym Nr. 2	o X. g. przed poł.

Nr. 1 do pociągu Nr. 1 do Stryja i do pociągu spiesznego z Krakowa.

Nr. 2. odchodzi próżno tamże.

Nr. 1. do pociągu spiesznego z Krakowa

Nr. 2. od pociągu Nr. 2. ze Stryja, tamże próżno.

2. Dzienne jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Nawaryi.

z urzędu Nr. 1.	o VI. g. 50 m. rano.
pocztowego Nr. 2.	o VIII g. 0 m. rano.
w dworcu Nr. 1.	o VII. g. 15 m. rano.
Nr. 2.	o VIII. g. 35 m. rano.
z dworca Nr. 1.	o VII. g. 25 m. rano.
Nr. 2.	o VIII. g. 40 m. rano.
w urzęd. Nr. 1.	o VII. g. 50 m. rano.
pocztow. Nr. 2.	o IX. g. 5. m. rano.

Nr. 1. do i od pociągu Lwów-Stryj N. 1.
Nr. 2. do i od pociągu Stryj-Lwów Nr. 2.

3. Dzienne jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Szczercu.

Z urzędu poczt o VII. g. 30 m. rano.
w dworcu o VII. g. 40 m. rano,
z dworca o VIII. g. rano,
w dworcu kolei VIII. g. 10 m. rano.

Łączy się z obydwoma pociągami.

4. Dzienne jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Mikołajowie.

Z urzędu poczt. o VI. g. 20 m. rano,
w dworcu o VI. g. 40 m. rano,
z dworca o VIII g. 40 m. rano,
w urzędzie pocztowym o IX. g. rano.

Łączy się z obydwoma pociągami.

5. Dzienne jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Wolicy.

Z urzędu Nr. 1.	o V. g. 45 m. rano
pocztowego Nr. 2	„ VIII. „ 45 „ przed poł.
w dworcu Nr. 1	„ VI. „ 5 „ rano
Nr. 2	„ XI. „ 5 „ przed poł.
w dworcu Nr. 1	„ VI. „ 15 „ rano
Nr. 2	„ IX. „ 20 „ przed poł.
w urzędzie Nr. 1	„ VI. „ 35 „ rano
pocztowym Nr. 2	„ IX. „ 40 „ przed poł.

Nr. 1 do i od pociągu Nr. 2 ze Stryja.
Nr. 2 „ „ „ 1 ze Lwowa.

C. Jazdy wozami pakownemi między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Stryju.

Z urzędu	Nr. 1	IV. g. 20 m. rano
pocztowego	Nr 2	IX. „ 30 „ przed poł.
w dworcu	Nr. 1	V. „ 40 „ rano
	Nr. 2	IX. „ 50 „ przed poł.
z dworca	Nr. 1	X. „ 10 „ „ „
	Nr. 2	4. „ 20 „ po połud.
w urzędzie	Nr. 1	X „ 30 „ przed poł.
pocztowym	Nr. 2	4. „ 40 „ po połud.

Nr. 1 do pociągu nr. 2 do Lwowa
Nr 2 „ „ „ 2 „ Chyrow.
Nr. 1 od „ „ 1 ze Lwowa.
Nr. 2 „ „ „ 1 z Chyrowa.

7. Poczta szybkowozowa Lwów-Stryj.

Ze Lwowa o 12 g. — m. w nocy,
w Derewaczu o II g. 30 m. rano.
z Derewacza o II g. 35 m. rano.
w Mikołajowie o IV g. 20 m. rano,
z Mikołajowa o IV g. 30 m. rano,
w Wolicy o VI g. 25 m. rano,
z Wolicy o VI g. 30 m. rano,
w Stryju o VII g. 50 m. rano,
z Stryja o 6 g. 30 m. wieczór,
w Wolicy o 7 g. 50 m. wieczór,
z Wolicy o 7 g. 55 m. wieczór
w Mikołajowie o 10 g. — m. wieczór,
z Mikołajowa o 10 g. 10 m. wieczór,
w Derewaczu o 11 g. 55 m, w nocy,
z Derewacza o 12 g. w nocy,
ze Lwowa o II g. 30 m. rano.

Odchodzi ze Lwowa po przybyciu pociągu nr. 3 z Krakowa.

Wpływa we Lwowie do pociągu nr. 4 do Krakowa.

8. Poczta szybkowozowa między Stanisławowem a Stryjem.

Ze Stryja o 5 g. 30 m. po południu,
w Bolechowie o 8 g. 20 m. wieczór,
z Bolechowa o 8 g. 30 m. wieczór,
w Dolinie o 10 g. 20 m. wieczór,
z Doliny o 10 g. 30 m. wieczór,
w Krechowicach o 11 g. 40 m. wieczór,
z Krechowic o 11 g. 45 m. wieczór,
w Kałuszu o I g. 35 m. rano,
z Kałusza o I g. 50 m. rano,
w Majdanie o III g. 35 m. rano,
z Majdanu o III g. 40 m. rano,
w Stanisławowie o V g. m. 15 rano,
ze Stanisławowa o 8 g. wieczór,
w Majdanie o 9 g. 35 m. wieczór,
z Majdanu o 9 g. 40 m. wieczór,
w Kałuszu o 11 g. 25 m. wieczór,
z Kałusza o 11 g. 40 m. wieczór,
w Krechowicach I g. 30 m. rano.
z Krechowic o I g. 35 m. rano,
w Dolinie o II g. 45 m. rano,
z Doliny o II g. 55 m. rano,
w Bolechowie o IV g. 45 m. rano,
z Bolechowa o IV g. 55 m. rano,
w Stryju o VII g. 45 m. rano.

Odchodzi ze Stryja po przybyciu pociągu nr. 1 z Chyrowa.

Wpływa w Stryju do pociągu nr. 2 do Chyrowa.

9. Poczta jezdna Dolina-Stryj.

Z Doliny o 1 g. — m. po południu,
w Bolechowie o 3 g. 50 m. po południu,
z Bolechowa o 4 g. po południu,
w Stryju o 5 g. 50 m. po południu,
w Stryju o X g. 30 m. przed południ.,
w Bolechowie o XII g. 20 m. po połud.,
z Bolechowa o XII g. 30 m. po połud.,
w Dolinie o 3 g. 20 m. po połud.

Wpływa w Stryju do poczty szybkowozowej do Lwowa.

Odchodzi ze Stryja po przybyciu pociągu nr. 1 ze Lwowa.

10. Jazda posłańca Sokołów-Stryj

Ze Sokołowa o 3 g. po południu,
w Stryju o 5 g. 50 m. po południu,
ze Stryja o VIII g. rano,
w Sokołowie o X g. 30 m. rano.

Wpływa w Stryju do poczty szybkowozowej do Lwowa.

Odchodzi ze Stryja po przybyciu poczty szybkowozowej ze Lwowa.

11. Jazda posłańca Bortniki-Stryj.

Z Bortnik o V g. rano,
w Żurawnie o VII g. 15 m. rano,
z Żurawna o VII g. 25 m. rano,
w Nowem Siole o IX g. 5 m. rano,
z Nowego Sioła o IX g. 15 m. rano,
w Stryju o XII g. 15 m. rano,
ze Stryja o 5 g. 20 m. wieczór,
w Nowem Siole o 8 g. 20 m. wieczór,
z Nowego Sioła o IV g. rano,
w Żurawnie o V g. 40 m. rano,
z Żurawna o VIII g. przed południem,
w Bortnikach o X g. 15 m. przed połud.

Odchodzi z Bortnik po przybyciu pociągu nr. 3 ze Lwowa.

Odchodzi ze Stryja po przybyciu pociągu nr. 1 z Chyrowa i wpływa w Bortnikach do pociągów nr. 5 ze Lwowa i nr. 6 z Suczawy.

12. Jazda posłańca Żurawno-Żydaczów.

Z Żydaczowa o 6 g. wieczór,
w Żurawnie o 8 g. 10 wieczór,
z Żurawna o g. rano,
w Żydaczowie o VIII g. 10 m. rano.

Wpływa w Żurawnie do jazd posłańczych do Stryja i Bortnik.

Odchodzi z Żurawna po przybyciu jazdy posłańczej w Stryju.

13. Jazda posłańca Wełdzirz-Dolina.

Z Weldzirza o 6 g. wieczór.
w Dolinie o 7 g. 40 m. wieczór,
z Doliny o VI g. rano,
w Weldzirzu o VII g. 40 m. rano.

Wpływa w Dolinie do poczty szybkowozowej do Stryja i Stanisławowa.

14. Dzienne jazdy posłańcze Perehińsko-Krechowice.

Z Perehińska o 4 g. po południu,
w Rożniatowie o 6 g. 15 m po południu,
z Rożniatowa o 6 g. 25 m. po południu,
w Krechowicach o 7 g. 10 m. wieczór,
z Krechowiec o V g. rano,
w Rożniatowie o V g. 45 m. rano,
z Rożniatowa o V g. 55 m. rano,
w Perehińsku o VIII g. 10 m. rano.

Wpływa w Krechowicach do poczty szybkowozowej do Stryja i Stanisławowa.

15. Jazdy posłańcze Rozdół-Mikołajów.

Z Rozdołu o 6 g. wieczór,
w Mikołajowie o 7 g. 35 m. wieczór,
z Mikołajowa o IX g. 25 m. przed połud.,
w Rozdole o X g. 55 m. przed połud.

Wpływa w Mikołajowie do poczty szybkowozowej do Lwowa i odchodzi z Mikołajowa po przybyciu pociągu nr. 1 ze Lwowa.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 5. Września 1873.

(2825 3-3) **Obwieszczenie.**

Nro. 2532. C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Jerzego Vorzimmera przeciw Jędrzejowi Polkowi z Lipnicy murowanej o zapłacenie kwoty wekslowej 50 złr. w. a. z pn. zarządzoną została publiczna egzekucyjna sprzedarz realności pod L. 15. w Lipnicy murowanej położonej, egzekuta własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej egzekucyjnie opisanej i na 400 złr. w. a. oszacowanej z domu mieszkalnego wraz z sienią, komorą, garbarnią i stajnią jak niemniej z placu budowlanego wraz z ogrodem się składającej, celem uskutecznienia tej czynności wyznaczono trzy termina sądowe na 9. Października, 26. Listopada i 24. Grudnia 1873. o godzinie 10. z rana, w tutejszym Sądzie, z tem że na pierwszych dwóch ta realność tylko powyżej lub za cenę szacunkową na trzecim zaś i poniżej tejże najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Akt egzekucyjnego opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w Sądzie przejrzeć lub w odpisie podnieść.

C. k. Sąd powiatowy
Wiśnicz dnia 10. Września 1873.

(2819 3-3) **Edykt.**

Nr. 9246 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu, uwiadamia Wojciecha Nawrockiego z miejsca pobytu nieznanego a na wypadek śmierci, tegoż spadkobierców nieznanych, że Wiktorya Lasiewiczowa i Helena Rużycka z dnia 3. Czerwca 1873. do l. 5981. przeciw niemu pozew o wykreślenie sumy 84 złr. w. a., ze stanu biernego realności pod 129 w Przemyślu wniosły, na co termin do ustnej rozprawy na dzień 28. Października 1873. o 10. godz. przed połud. wyznaczono.

Dla pozwanych ustanowił Sąd k. kuratorem p. adw. Wajgarta z zastępstwem p. ana adw. Dworskiego w Przemyślu i im polecia, aby co do obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawili, inaczej skutki z opieszałości sami sobie przypisać będą winni

Przemyśl dnia 20. Sierpnia 1873.

(2827 3-3) **Edykt.**

Nro. 1966. C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia nieobecne, z miejsca pobytu niewiadome Józefę i Maryę Chrobaczyńskie, deklarowane spadkobierczynie księdza Maxymiliana Chrobaczyńskiego z Woli Cieklińskiej, którym z powodu ciągłej zmiany miejsca pobytu bez zawiadomienia Sądu, rezolucye i uchwały w pertraktacyi spadku po Maxymilianie Chrobaczyńskim doręczone być nie mogą, i dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, kurator do aktu, w osobie P. Wicentego Falkowskiego ze Żmigroda się ustanawia, któremu tusądowe rezolucye z z dnia 15. Czerwca 1873. L. 900 doręczone zostają, a również i dalsze rezolucye i uchwały sądowe doręczone będą.

Wzywa się zatem P. Józefę i Maryę Chrobaczyńskie, aby w przeciągu trzech miesięcy albo o miejscu swego pobytu Sąd zawiadomiły, albo pełnomocnika w siedzibie Sądu ustanowiły, gdyż inaczej pertraktacya spadku z ustanowionym dla nich kuratorem ukończoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy
Żmigrod dnia 7. Września 1873.

(2843 2-3) **Obwieszczenie**

Nr. 18.794. Od dnia 14. Września 1873 będą pociągi Nr. 3 i 4 na przestrzeni Stryj-Chyrów na próbę trzy razy tygodniowo w następującym porządku obiegać:

A. pociąg Nr. 3.

z Chyrowa	niedziela wtorek czwartek	o 11 g. 28 m. w nocy
w Fulsztynie	„	„ 11 „ 50 „ „
z Fulsztyna	„	„ 11 „ 55 „ „
w Nadybach	poniedz. środa piątek	„ 12 „ 10 „ rano
z Nadyb	„	„ 12 „ 15 „ „
w Samborze	„	„ 12 „ 47 „ „
z Sambora	„	„ 12 „ 57 „ „
w Kranzbergu	„	„ I. „ 39 „ „
z Kranzberga	„	„ I. „ 54 „ „
w Dobrowlanach	„	„ II. „ 25 „ „
z Dobrowlan	„	„ II. „ 30 „ „
w Drohobyczy	„	„ II. „ 9 „ „
z Drohobyczy	poniedz. środa piątek	„ III. „ 24 „ „
w Gajach	„	„ IV. „ 1 „ „
z Gajów	„	„ IV. „ 6 „ „
w Stryju	„	„ IV. „ 42 „ „

B. pociąg Nr. 4.

ze Stryja	niedziela wtorek czwartek	o 10 g. 40 m. wieczór
w Gajach	„	„ 11 „ 21 „ „
z Gajów	„	„ 11 „ 26 „ „
w Drohobyczy	„	„ 11 „ 55 „ „
z Drohobyczy	poniedz. środa piątek	„ 12 „ 10 „ rano
w Dobrowlanach	„	„ 12 „ 46 „ „
z Dobrowlan	„	„ 12 „ 51 „ „
w Kranzbergu	„	„ I. „ 35 „ „
z Kranzbergu	„	„ I. „ 40 „ „
w Samborze	„	„ II. „ 24 „ „
z Sambora	„	„ II. „ 34 „ „
w Nadybach	„	„ III. „ 8 „ „
z Nadyb	„	„ III. „ 13 „ „
w Fulsztynie	poniedz środa piątek	„ III. „ 30 „ „
z Fulsztyna	„	„ III. „ 35 „ „
w Chyrowie	„	„ IV. „ 3 „ „

Rzeczone pociągi używane będą tymczasowo do przewożenia poczty listowej i zaprowadza się z tej przyczyny następujące połączenia z dworcami kolei żelaznej:

1. Poczta posłańcza piesza między dworcem kolei żelaznej a urzędem pocztowym w Fulsztynie.

Z urzędu poczt. o	1) 11 g. 30 m	w nocy
	2) III. „ 10 „	rano
w dworcu koł. ż. „	11 „ 45 „	w nocy
	III. „ 25 „	rano
z dworca kol. ż. „	11 „ 55 „	w nocy
	III. „ 35 „	rano
w urzędzie poczt.	12 „ 10 „	w nocy
	III. „ 50 „	rano.

Nr 1. do i od pociągu Chyrów-Stryj Nr. 3.
Nr. 2. „ „ „ Stryj-Chyrów Nr. 4.

2 Poczta posłańcza piesza między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Wojutyczach (Nadyby).

Z urzędu poczt. o	11 g. 45 m.	w nocy
	II. „ 45 „	rano
z dworca kolei ż. o	12 „ 35 „	w nocy
	III. „ 35 „	rano
w dworcu kolei ż. o	12 „ 5 „	w nocy
	III. „ 5 „	rano
w urzędzie poczt o	12 „ 35 „	w nocy
	III „ 35 „	rano.

Nr. 1. do i od pociągu Nr. 3. Chyrów-Stryj.
Nr. 2. „ „ „ Nr. 4. Stryj-Chyrów.

3. Poczty posłańcze piesze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Samborze.

Z urzędu poczt. o 12 g. 20 m. w nocy
w dworcu kolei ż. „ 12 „ 40 „ „
z dworca kolei ż. „ II. „ 35 „ rano
w urzędzie poczt. „ III. „ 5 „ „

Do i od pociągów Nr. 3 i 4.

4. Poczty posłańcze piesze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Kranzbergu (Dublany)

Z urzędu poczt. o I g. 15 m. rano
w dworcu kolei ż. „ I. „ 30 „ „
z dworca kolei ż. „ I. „ 45 „ „
w urzędzie poczt. „ II „ — „ „

Do i od pociągów Nr. 3 i 4.

5. Poczty posłańcze piesze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Dobrowlanach.

Z urzędu poczt. o 12 g. 30 m. rano
w dworcu kolei ż. „ 12 „ 45 „ „
z dworca kolei ż. „ II. „ 30 „ „
w urzędzie poczt. „ II. „ 45 „ „

Do i od pociągów Nr. 3 i 4.

6. Poczty posłańcze piesze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Drohobyczy.

Z urzędu poczt.	o 11 g. 20 m.	w nocy
	„ 12 „ 45 „	„
z dworca kolei ż.	„ II. „ 30 „	rano
w urzędzie poczt.	„ III. „ 45 „	„
w dworcu kolei ż.	„ 11 „ 50 „	wieczór
	„ III. „ 5 „	rano
w urzędzie poczt.	„ 12 „ 30 „	„
	„ III. „ 45 „	„

(2843) **Kundmachung.**

Z. 18794. Vom 14. September 1873 an werden auf der Strecke Stryj-Chyrów die Züge Nr. 3 und 4. probeweise wöchentlich dreimal in nachstehender Ordnung verkehren:

A Zug Nro. 3.

Von Chyrów	Sonntag Dienstag Donnerstag	um 11 U. 28 M. Nachts
in Fulsztyn	„	„ 11 „ 50 „ „
von „	„	„ 11 „ 55 „ „
in Nadyby	Montag Mittwoch Freitag	„ 12 „ 10 „ Früh
von „	„	„ 12 „ 15 „ „
in Sambor	„	„ 12 „ 47 „ „
von „	„	„ 12 „ 57 „ „
in Kranzberg	„	„ I „ 39 „ „
von „	„	„ I „ 54 „ „
in Dobrowlany	„	„ II „ 25 „ „
von „	„	„ II „ 30 „ „
in Drohobycz	„	„ III „ 9 „ „
von „	„	„ III „ 24 „ „
in Gaje	„	„ IV „ 1 „ „
von „	„	„ IV „ 6 „ „
in Stryj	„	„ IV „ 42 „ „

B. Zug Nro. 4:

Von Stryj	Sonntag Dienstag Donnerstag	um 10 U. 40 M. Abd.
in Gaje	„	„ 11 „ 21 „ „
von „	„	„ 11 „ 26 „ „
in Drohobycz	„	„ 11 „ 55 „ „
von „	Montag Mittwoch Freitag	„ 12 „ 10 „ „
in Dobrowlany	„	„ 12 „ 46 „ „
von „	„	„ 12 „ 51 „ „
in Kranzberg	„	„ I „ 35 „ „
von „	„	„ I „ 40 „ „
in Sambor	Montag Mittwoch Freitag	um II U. 24 M. Früh
von „	„	„ II „ 34 „ „
in Nadyby	„	„ III „ 8 „ „
von „	„	„ III „ 13 „ „
in Fulsztyn	„	„ III „ 30 „ „
von „	„	„ III „ 35 „ „
in Chyrów	„	„ IV „ 3 „ „

Diese Züge werden vorläufig zur Beförderung der Briefpost unter Vermittlung der Eisenbahn-Conducteure verwendet, und aus diesem Anlasse nachstehende Bahnhofverbindungen eingeführt:

1. Fußbotenpost zwischen dem Bahnhofe und dem Postamte in Fulsztyn

vom Postamte um	1) 11 U. 30 M.	Nachts
	2) III „ 10 „	Früh
im Bahnhof „	11 „ 45 „	Nachts
	III „ 25 „	Früh
vom Bahnhof um	11 „ 55 „	Nachts
	III „ 35 „	Früh
im Postamte „	12 „ 10 „	Nachts
	III „ 50 „	Früh

Nr. 1. zum und vom Zug Chyrów-Stryj Nro. 3.
„ 2. „ „ „ „ Stryj-Chyrów „ 4.

2. Fußbotenpost zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Wojutycze (Nadyby).

vom Postamte um	11 U. 45 M.	Nachts
	II „ 45 „	Früh
im Bahnhofe „	12 „ 5 „	Nachts
	III „ 5 „	Früh
vom Bahnhofe „	12 „ 15 „	Nachts
	III „ 15 „	Früh
im Postamte „	12 „ 35 „	Nachts
	III „ 35 „	Früh

Nr. 1. zum und vom Zug Nro. 3. Chyrów-Stryj
„ 2 „ „ „ „ „ 4. Stryj Chyrów

3. Fußbotenpost zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Sambor.

vom Postamte um 12 Uhr 20 M. Nachts
im Bahnhofe „ 12 „ 40 „ „
vom Bahnhofe um II „ 35 „ Früh
III „ 5 „ „

Zu und von den Zügen Nr. 3. und 4.

4. Fußbotenpost zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Kranzberg (Dublany).

vom Postamte um I Uhr 15 M. Früh
im Bahnhofe „ I „ 30 „ „
vom Bahnhofe um I „ 45 „ „
II „ — „ „

Von und zu den Zügen Nro. 3. und 4.

5. Fußbotenpost zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Dobrowlany.

vom Postamte um 12 Uhr 30 M. Früh
im Bahnhofe „ 12 „ 45 „ „
vom Bahnhofe um II „ 30 „ „
im Postamte „ II „ 45 „ „

Von und zu den Zügen Nr. 3. und 4.

6. Fußbotenpost zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Drohobycz.

vom Postamte um	11 Uhr 20 M.	Abends
	12 „ 45 „	Früh
im Bahnhofe „	11 „ 50 „	Abends
	III „ 5 „	Früh
vom Bahnhofe um	12 „ — „	Mitternacht
	III „ 15 M.	Früh
im Postamte „	12 „ 30 „	„
	III „ 45 „	„

Nro. 1. vom und zum Zug Nro. 4. Stryj-Chyrów
„ 2. „ „ „ „ „ 3. Chyrów-Stryj

7. Poczta posłańcza piesza między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Gajach wyżnych.

Z urzędu poczt. o 11 g. 5 m. wieczór
„ III. „ 45 „ rano
w dworcu kolei ż. „ 11 „ 20 „ wieczór
„ IV. „ — „ rano
z dworca kolei ż. „ 11 „ 25 „ wieczór
„ IV. „ 5 „ rano
w urzędzie poczt. „ 11 „ 40 „ wieczór
„ IV „ 20 „ rano.

Nr. 1. do i od pociągu Nr. 4. ze Stryja.
Nr. 2. „ „ „ Nr. 3. z Chyrowa.

8. Poczta posłańcza piesza między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Stryju.

Z urzędu poczt. o 10 g — m. wieczór | nazad
w dworcu kolei ż „ 10 „ 30 „ „ | próżno.

Do pociągu Nr. 4. do Chyrowa.

Rzeczone poczty posłańcze obiegają przed północą w niedzielę, wtorek i czwartek i po północy w poniedziałek, środę i piątek.

Poczta listowa od pociągu Nr. 3 będzie w Stryju zapomocą próżno powracających wozów pakunkowych do pociągu Nr. 1. do Lwowa przewożoną, aż do otwarcia kolei Albrechta do Stryja, należy w Stryju do tego pociągu odsyłać pocztę posłańczą pieszą o IV. g. 10 m. rano, która w dworcu kolei żelaznej o IV. g. 40 m. rano przybyć, ztamtąd o IV. g. 50 m. odejść i o V. g 20 m. rano w urzędzie pocztowym przybyć ma.

Połączenie urzędu pocztowego w Chyrowie mieści z równoimiennym dworcem kolei żelaznej utrzymywać się będzie zapomocą istniejących jazd posłańczych.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 10. Września 1873.

7. Fußbotenpost zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Gaje wyżne.

vom Postamte um 11 Uhr 5 M. Abds.
III „ 45 „ Früh
im Bahnhofe „ 11 „ 20 „ Abds.
IV „ — „ Früh
vom Bahnhofe um 11 „ 25 „ Abds
IV „ 5 „ Früh
im Postamte „ 11 „ 40 „ Abds.
IV „ 20 „ Früh

Nro. 1. zum und vom Zug Nro. 4 aus Stryj
„ 2. „ „ „ „ „ 3 Chyrów.

8. Fußbotenpost zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Stryj.

vom Postamte um 10 Uhr — M. Abds. | retour
im Bahnhofe „ 10 „ 30 „ „ | leer.

Zum Zug Nro. 4 nach Chyrów.

Diese Botengänge verkehren vor Mitternacht am Sonntage, Dienstage und Donnerstage, und nach Mitternacht am Montage, Mittwoch und Freitage.

Die Briefpost vom Zug Nro. 3. wird in Stryj mittelst der leer zurückkehrenden Deckelwagensfahrt zum Zug Nro. 1. nach Lemberg abgeholt, bis zur Eröffnung der Albrechts-Bahn nach Stryj ist in Stryj zu diesem Zuge eine Fußbotenpost um IV Uhr 10 Minuten Früh abzufertigen, welche im Bahnhofe um IV Uhr 40 Min. Früh einzutreffen und um IV Uhr 50 Min. Früh daselbst abzugehen, und um V Uhr 20 M. Früh beim Postamte einzutreffen hat.

Die Verbindung des Postamtes in Chyrów Stadt mit dem gleichnamigen Bahnhofe hat mittelst der bestehenden Botenfahrten stattzufinden.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 10. September 1873

(2853 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

Nr. 12850. Dnia 21. i 22. Października 1873 odbędzie się przy c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi ustna publiczna licytacya w celu wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od mięsa z dodatkiem 20procentowem na lata 1874 1875 i 1876 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy, tudzież z zachowaniem wyjątków w rubryce „uwaga" zawartych.

Liczba porząd.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania	Dzień licytacyi ustnej	Uwaga.
1.	Zabłotów w połączeniu z Gwozdcem i 41 miejscowościami	3.026	21 października 1873 od 8. do 12. g. przed połud.	
2.	Peczeniżyn w połączeniu z Jabłonowem i 20 miejscowościami	1.091	dto.	Skarb państwa może dzierżawę z końcem roku 1875 wymówić
3.	Korolówka w połączeniu z Krzywczem i 23 miejscowościami	1.201	21. października 1873 od 2. do 5. g. po połud.	
4.	Nadwórna w połączeniu z Delatynem i 40 miejscowościami	5.493	22. października 1873. od 8. do 12 g. przed połud.	
5.	Zaleszczyki z 25 miejscowościami	3 220	22. października 1873 od 2. do 5. g. po połud.	W końcem r. 1874 odpadają okręgu dzierż. 2 karczmy w Kryczatykach w polu położone

Pisemne w 10% wadyum zaopatrzone oferty można najdalej do 2. godziny po południu, dnia ustną licytacyę poprzedzającego, do Naczelnika c. k. powiat. dyrekcyi skarbu w Kołomyi wnieść.

Bliższe warunki można w c k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi przejrzeć

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dnia 20go września 1873

(2844 2-3) **Obwieszczenie.**

No. 19414. Z dniem 1 października 1873 zaprowadza się między Rozwadowem a Rzeszowem na podstawie zezwolenia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 30. sierpnia 1873 l. 27400 drugą dzienną jazdę posłańczą z następującym porządkiem jazd.

Z Rozwadowa o 1 g. po południu.
w Nisku o 2 g. 30. m. „
z Niska o 2 g. 40 m po południu,
w Kamieniu o 6 g. 10 m „
z Kamienia o 6 g. 20 m. „
w Sokołowie o 8 g. 10 m. wieczór,
z Sokołowa o V. g. rano,
w Rzeszowie o VIII. g. 30 m. rano,
z Rzeszowa o 5 g. wieczór;
w Sokołowie o 8 g. 30 m. „
z Sokołowa o III. g. 30 m. rano,
w Kamieniu o V. g. 20 m. rano,
z Kamienia o V. g. 30 m. rano.
w Nisku o IX. g. rano,
z Niska o IX. g. 10 m. rano,
w Rozwadowie o X g. 40 m. rano.

Z tej przyczyny zmienia się także bieg pierwszej jazdy posłańczej w kierunku z Rzeszowa do Rozwadowa, jazdy posłańczej między Niskiem a Ulanowem z następującym porządkiem.

Pierwsza jazda posłańcza między Rozwadowem a Rzeszowem.

Z Rozwadowa do Rzeszowa obiega ta jazda podług dotychczasowego porządku jazd | z Rzeszowa o 6 g. rano.
w Sokołowie o 9 g. 30 m. przed p.
z Sokołowa o 9 g. 40. m. „
w Kamieniu o 11 g. 30 m. „
z Kamienia o 11 g. 40 m. „
w Nisku o 3 g. 10 m. po poł.
z Niska o 3 g. 45 m. „
w Rozwadowie o 5 g. m. 25 po p.

Poczty posłańcze piesze między Niskiem a Ulanowem.

Z Niska o 9 g 30 m przed południem.
w Ulanowie o 11 g. 30 m. „
z Ulanowa o 12 g. w południe.
w Nisku o 2 g. po południu.

Odchodzi po przybyciu drugiej jazdy posłańczej z Rzeszowa.

Wpływa do drugiej jazdy posłańczej do Rzeszowa.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 22. września 1873.

(2854 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 19331. Z końcem b. m. zatrzymuje się poczty wozami pakownemi i poczty konne Brody Radziwiłów, a od 1. Października 1873. będą pociągi nr 9. i 13. w dalszym ich biegu aż do Radziwiłowa do przewożenia poczty wartościowej z towarzyszeniem konduktora pocztowego używane.

Od tego czasu począwszy mają między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Brodach następujące jazdy obiegać:

A. Jazdy wozami pakownemi.

Z Brodów miasta 1) o IV g. 5 m. rano,
2) o IX g. 5 m. przed południem,
3) o XI g. 10 m. przed południem,
4) o 3 g. 15 m. po południu,
5) o 10 g. wieczór,
z dworca w Brodach 1) o IV g. 30 m. rano,
2) o IX g. 30 m. przed południem,
3) o XI g 50 m. przed południem,
4) o 4 g. po południu,
5) o 10 g. 30 m. wieczór.
w dworcu w Brodach 1) o IV g. 20 m. rano,
2) o IX g. 20 m. przed południem,
3) o XI g. 25 m. przed południem,
4) o 3 g. 30 m. po południu,
5) o 10 g 15 m. wieczór,
w Brodach mieście 1) o IV g. 45 m. rano,
2) o IX g. 45 m. przed południem,
3) o XII g 5 m. po południu,
4) o 4 g. 15 m po południu,
5) o 10 g. 45 m. wieczór.

Nr. 1 od pociągu nr 11 tam próżno.

Nr. 2 od i do pociągu nr. 11 Krasne-Radziwiłów.

Nr. 3 do pociągu nr. 14 do Krasnego, nazad próżno.

Nr. 4 do i od pociągu nr. 13 Krasne-Radziwiłłów.

Nr. 5 do pociągu nr. 12 do Krasnego, nazad próżno.

B. Poczta jezdna.

Z Brodów miasta o 7 g. 20 m. wieczór, nazad próżno,
w Brodach w dworcu o 7 g. 45 m. wieczór, nazad próżno.

Do pociągu nr. 10 do Krasnego.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 25. Września 1873.

Kundmachung

Z 19331. Mit Ende laufenden Monates werden die Pack- und Reitposten Brody-Radziwiłłow eingestellt und vom 1 Oktober 1873. ab die Züge Nr. 9. und 13. in ihren weiteren Fortsetzung bis Radziwiłłow zum Brief- und Fahrposttransporte unter Postkonducteurs- begleitung verwendet werden.

Von diesem Zeitpunkte angefangen haben zwischen dem Postamte und dem Bahnhofe in Brody nachstehende Fahrten zu verkehren.

A. Deckelwagenfahrten

Von Brody Stadt 1) um IV. Uhr 5 M. früh,
2) um IX Uhr 5 M. VM.
3) um XI Uhr 10 M. VM.,
4) um 3 Uhr 15 M. NM,
5) um 10 Uhr Abends,
in Brody Bahnhof 1) um IV Uhr 20 M. früh,
2) um IX Uhr 20 M. VM.,
3) um XI Uhr 25 M. VM.,
4) um 3 Uhr 30 M. NM,
5) um 10 Uhr 15 M. Abends.
Von Brody Bahnhof 1) um IV Uhr 30 M. früh,
2) um IX Uhr 30 M. VM.,
3) um XI Uhr 50 M. VM,
4) um 4 Uhr NM.,
5) um 10 Uhr 30 M Abends,
in Brody Stadt 1) um IV Uhr 45 M. früh,
2) um IX Uhr 45 M VM.,
3) um XII Uhr 5 M. NM.,
4) um 4 Uhr 15 M. NM.,
5) um 10 Uhr 45 M. Abends.

Nr. 1. vom Zug Nr. 11 tour leer,

Nr. 2. zum und vom Zug Nr. 11 Krasne Radziwiłłow.

Nr. 3. zum Zug Nr. 14. nach Krasne retour leer.

Nr. 4. zum und vom Zug Nr. 13 Krasne Radziwiłłow.

Nr. 5. zum Zug Nr. 12. nach Krasne retour leer.

B. Reitpost.

Von Brody Stadt um 7 Uhr 20 M. Abends retour leer.
in Brody Bahnhof um 7 Uhr 45 M. Abends retour leer.

Zum Zuge Nr. 10 nach Krasne.

Was hiemit zur Allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 23. September 1873.

(2855 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 19353. W skutek umocowania wysokiego c. k. ministerstwa handlu z dnia 5. Września b. r. l. 29185., zaprowadza się z dniem otwarcia kolei żelaznej między Lwowem a Stryjem, zamiast poczt jezdnych Dolina-Stryj, dzienne jazdy pospieszne nowego systemu między Stryjem a Stanisławowem z następującym porządkiem jazd:

Ze Stryja o XI. g. przed poł.,
w Bolechowie o 1 g. 50 m. po połud.,
z Bolechowa o 2 g. po połud.,
w Dolinie o 3 g 50 m. po połud.,
z Doliny o 4 g. po połud.,
w Krechowicach o 5. g. 10. m po połud.,
z Krechowic o 5. g. 15. m. po połud.,
w Kałuszu o 7 g. 5 m wieczór,
z Kałusza o 7 g. 35 m. wieczór,
ze Stanisławowa o X. g. przed połud.,
w Maydanie o XI. g. 35 m przed połud.,
z Maydanu o XI. g. 40 m. przed połud.,
w Kałuszu o 1 g. 25 m. po połud.,
z Kałusza o 1 g. 55 m. po połud.,
w Krechowicach o 3 g. 45 m. po połud.,
z Krechowic o 3 g. 50 m. po połud.,
w Dolinie o 5 g. po połud.,
z Doliny o 5 g. 15 m. po połud.,
w Maydanie o 9 g. 20 m. wieczór,
z Maydana o 9 g. 25 m. wieczór,
w Stanisławowie o 11 g. wieczór,

Odchodzi ze Stryja po przybyciu pociągu Nr. 1. ze Lwowa.

w Bolechowie o 7 g. 5 m. wieczór,
z Bolechowa o 7 g. 15 m. wieczór,
w Stryju o 10 g. wieczór,

Odchodzi ze Stanisławowa po przybyciu pociągu Nr. 6. ze Suczawy

Rzeczonemi jazdami przewozić się będą za pomocą separatek z dwoma siedzeniami korespondencye, przesyłki wartościowe do wagi 40 ℔. nakoniec podróżni wraz z ich pakunkiem.

Przyjmowanie podróżnych ograniczonem jest na cztery siedzenia wozu, może jednak i piąty podróżny pod tym warunkiem być przyjętym, jeżeli zadowolnionym będzie z siedzenia na koźle obok pocztyliona.

Opłata od podróżnego wynosi 34 centów na milę, pakunki zaś podróżnych do wagi 30 ℔. i wartości 100 złr. bez rożnicy miejsca przewożone będą bez opłaty.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 14. Września 1873.

Kundmachung.

Z. 19353. Zufolge Ermächtigung des hohen k. k. Handelsministeriums von 5. September l. J. Z 29185 werden mit dem Tage der Eröffnung der Eisenbahn zwischen Lemberg und Stryj anstatt der Reitposten Dolina Stryj, tägliche Eilfahrten neuen Sistems zwischen Stryj und Stanislau eingeführt, und zwar mit nachstehender Cours-Ordnung:

Von Stryj XI. Uhr VMtgs,
in Bolechów 1 Uhr 50 M. NMtgs,
von Bolechów 2 Uhr NMtgs,
in Dolina 3 Uhr 50 M. NMtgs,
von Dolina 4 Uhr NMtgs,
in Krechowice 5 Uhr 10 M. NMtgs,
von Krechowice 5 Uhr 15 M. NMtgs,
in Kałusz 7 Uhr 5 M. Abends,
von Kałusz 7 Uhr 35 M. Abends,
in Maydan 9 Uhr 20 M. Abends,
von Maydan 9 Uhr 25 M. Abends,
in Stanislau 11 Uhr Abends,
geht ab von Stryj nach der Ankunft des Zuges Nr. 1 aus Lemberg.
Von Stanislau X. Uhr VMtgs,
in Maydan XI Uhr 35 M. VMtgs,
von Maydan XI Uhr 40 M. VMtgs,
in Kałusz 1 Uhr 25 M. NMtgs,
von Kałusz 1 Uhr 55 M. NMtgs,
in Krechowice 3 Uhr 45 M. NMtgs,
von Krechowice 3 Uhr 50 M. NMtgs,
in Dolina 5 Uhr NMtgs,
von Dolina 5 Uhr 15 M. NMtgs,
in Bolechow 7 Uhr 5 M. Abends,
von Bolechów 7 Uhr 15 M Abends,
in Stryj 10 Uhr 5 M. Abends,
geht ab von Stanislau nach der Ankunft des Zuges Nr. 6. aus Suczawa.

Mit diesen Fahrten werden mittelst viersitziger Separatwägen Corespondenzen, Fahrpostsendungen bis zum Einzeln-Gewichte von 40 Pf, endlich Reisende und ihr Gepäck befördert.

Die Aufnahme der Reisenden ist auf die vier Sitze des Wagens beschränkt, es kann jedoch auch ein fünfter Reisender unter der Bedingung aufgenommen werden, wenn er sich mit dem Bocksitze neben dem Postillon zufriedenstellt.

Die Passagiersgebühr beträgt 34 Kreuzer per Meile, und werden die Gepäckstücke der Reisenden bis zum Gewichte von 30 Pf. und Werthe von 100 fl. für jeden Platz gebührenfrei befördert.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 14. September 1873.

(2864 2—3) **Edykt.**

L. 54161. C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że przez dobrowolną, w tymże c. k. Sądzie krajowym odbyć się mającą licytacyę wydzierżawione będą na lat 9., mianowicie na czas od 24. Czerwca 1874, do 23, Czerwca 1883:

a) należący do fundacyi hr. Stanisława Skarbka dla ubogich i sierot, folwark dworski w Oparach, w starostwie Drohobyckiem, powiecie sądowym Medynickim położony wraz z częścią gruntów w przyległości Ropczyce i z propinacyą w Oparach i Ropczycach.

b) należące do tejże fundacyi folwarki dworskie w Dołhem i „na Szwydce" w tymże starostwie i tymże powiecie sądowym położone wraz z częścią gruntów w Ropczycach z propinacyą w Dołhem.

Komplex pod a) wyrażony, wydzierżawionym będzie osobno, a licytacya dzierżawy odbędzie się w dniu 13. Października 1873, o godzinie 10 rano.

Komplex zaś powyżej pod b) wyrażony również osobno, a licytacya dzierżawy onegoż odbędzie się w dniu 14. Października 1873 o 10 godzinie rano.

Ceną wywołania za każdy z rzeczonych kompleksów z osobna jest kwota rocznego czynszu dzierżawnego 4000 zł. w. a. Oferty mogą być wnoszone ustnie lub pisemnie. Offerent winien złożyć wadyum przynajmniej w wysokości 20% ofiarowanej ilości rocznego czynszu.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież warunki samejże dzierżawy, przejrzane być mogą w registraturze c. k. Sądu krajowego, w biórze administracyi centralnej fundacyi hr. Stanisława Skarbka i u zarządu dóbr Opary.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 20. Września 1873.

(2869 2—3) **Obwieszczenie**

L. 559. Wydział lwowskiej Izby Adwokatów podaje do powszechnej wiadomości, że pan dr. Leon Witz, adwokat we Lwowie wniósł pod dniem 13. Września do l. 559 zawiadomienie, iż z dotychczasowej swej siedziby dnia 15. Grudnia 1873 do Sambora przenieść się zamyśla.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 17. Września 1873.

Nr. 722. (2845 1—3)

Subarrendirungs-Kundmachung.

Die Subarrendirungs-Verhandlung wird abgehalten							für nachstehende Militär-Verpflegs-Erfordernisse										Vadium für							Anmerkung.
am	in der Station und im Amte	für den Subarrendirungs-Bezirk	für die Subarrendirungs-Station	für die	Auf die Zeit von	Auf die Zeit bis	täglich: Brot à 50 Loth	täglich: Hafer à 1/8 Metzen	täglich: Heu à 6 Pfund	täglich: Heu à 8 Pfund	täglich: Stroh, Streu à 3 Pfund	drittel jährig: Stroh, Betten à 12 Pfund	monatlich: Harte Holzkohlen	6mal im Monate für Durchmärsche: Brot à 50 Loth	6mal im Monate für Durchmärsche: Hafer à 1/8 Metzen	6mal im Monate für Durchmärsche: Heu à 10 Pfund	Brot	Hafer	Heu	Stroh: Streu	Stroh: Betten	Holzkohlen	die ganze Subarrendirungs-Station	
							Portionen	Portionen	Portionen	Portionen	Portionen	Bund	Ctr.	Portionen	Portionen	Portionen	Gulden	Gulden	Gulden	Gulden	Gulden	Gulden	Gulden	
28. Oktober 1873	in Czernowitz bei dem k. k. Militär-Verpflegs-Magazin	Czernowitz	Tarnopol-Zagrobella	Garnison	1. Jänner 1874	Hinsichtlich des Heues bis Ende September 1874. Hinsichtlich der übrigen Artikel bis Ende Dezember 1874.	960	407	—	—	330	1604	25	200	200	—	1450	1492	—	120	30	5	3097	
				Landwehr			27	2	—	—	2	60	—	—	—	—								
			Czortkow	Garnison			160	190	146	6	152	267	—	200	200	200	233	693	189	56	4	—	1175	
			Strussow	Garnison			160	190	—	—	152	267	—	200	200	—	233	693	—	56	4	—	986	
			Trembowla	Garnison			160	190	146	6	152	267	—	200	200	200	233	693	189	56	4	—	1175	
			Sniatyn	Garnison			164	194	146	9	155	275	—	200	200	200	235	708	190	57	5	—	1195	
30. Oktober 1873			Czernowitz	Garnison			1120	25	4	19	23	2000	15	200	200	200	1660	98	38	10	37	5	1848	
				Landwehr			27	2	–	2	2	60	—	—	—	—								
			Kolomea	Garnison			620	17	4	11	15	974	—	200	200	200	850	80	30	8	18	—	986	
				Landwehr			27	2	—	2	2	60	—	—	—	—								
			Kotzman	Landwehr			27	—	—	—	—	—	—	—	—	—	40	—	—	—	—	—	40	
4. November 1873			Stanislau	Garnison			1070	22	4	16	20	1750	–	200	200	200	1600	90	35	10	35	—	1770	
				Landwehr			27	2	—	2	2	60	—	—	—	—								
			Tysmienitz	Garnison			160	190	—	--	152	267	—	200	200	—	233	693	—	56	4	—	986	
			Suczawa	Durchmärsche			—	—	—	—	—	—	—	200	—	—	55	—	—	—	—	—	55	
			Kimpolung	Durchmärsche			—	—	—	—	—	—	—	200	—	—	55	—	—	—	—	—	55	

Bedingnisse.

1. Die Contrahenten sind auch verpflichtet, außer der obbezifferten Erfordernisse auch den Mehrbedarf für die während der periodischen Waffenübungen einrückenden Reservisten, Urlauber und Rekruten, dann Landwehrmänner, — ferner jeglichen Mehrbedarf, welcher aus Anlaß der jährlichen Truppen-Concentrirungen sich ergibt, um die Kontraktpreise abzugeben.

2. Die vorausgewiesenen Erfordernisse sind nicht bloß für die obgenannten Abgabs-Stationen, sondern auch für die zu denselben gehörigen Concurrenz-Orte abzugeben, und wird ausdrücklich bemerkt, daß dort, wo kein Cantonnirungs-Fuhrlohn für die Ueberführung der Verpflegs-Artikel in die Concurrenz-Orte besteht, sondern schon im Subarrendirungs-Preise enthalten ist, der Wechsel der Concurrenz-Stationen in dem Falle keinen Anspruch auf irgend eine Entschädigung gibt, wenn die neue Concurrenz-Station vom Hauptorte nicht weiter entlegen ist, als die bei der ursprünglichen Sicherstellung genannte respektive bestandene entfernteste Concurrenz-Station. Ist aber die neue Concurrenz-Station vom Hauptorte entfernter, als die weiteste bei der ursprünglichen Sicherstellung, so wird dem Ersteher für die weitere Entfernung die entsprechende Frachtlohns-Vergütung nach den Lokalpreisen des Hauptortes gewährt, wenn es die Militär-Verwaltung bei eventuell höheren Forderungen des Unternehmers nicht vorziehen sollte, für diese Station den Bedarf neu zu behandeln.

Wird aber der Dislokations-Hauptort derart verändert, daß derselbe dennoch innerhalb des früheren Concurrenz-Rayons zu liegen kommt, so übernimmt der Ersteher ohne jede weitere Entschädigung die Verpflichtung zur Abgabe der Verpflegs-Artikel in der neu ausgemittelten Dislokation einschließig der Concurrenz-Orte.

3. Die mit einem 50 kr. Stempel zu versehenden schriftlichen Offerte haben an dem zur Behandlung für die betreffende Station angesetzten Tage längstens bis 10 Uhr Vormittags bei der Behandlungs-Commission einzulangen. Zu diesen Offerten dürfen nur die beim Czernowitzer k. k. Verpflegs-Magazin erliegenden litographirten Blanquets, welche unentgeltlich bezogen werden können, verwendet werden

Nachträgliche oder von den bestehenden Bedingnissen wesentlich abweichende, ferner alle in telegraphischer Form einlangenden Offerte werden nicht berücksichtiget.

4. Anbote auf eine längere als die ausgeschriebene Zeit werden unbedingt zurückgewiesen.

5. Complesiv-Anbote, welche das der Militär-Administration gewahrte Recht, die Anbote für den einen oder den anderen Artikel entweder auf die ganze behandelte Periode, oder auf eine kürzere Dauer mit Rückweisung der übrigen Artikel nach freier Wahl anzunehmen und zu genehmigen, aufheben, werden nur unter besonders günstigen und gerechtfertigten Verhältnissen angenommen.

6. Die Offerenten bleiben für ihre Anträge vom Momente der Abgabe derselben bis zu deren Rückweisung oder im Genehmigungsfalle bis zu deren vollständiger Erfüllung in Verbindlichkeit.

7. Für das Heu sind die Preise per Portion á 10 Pfund anzubieten und hat die Abgabe in Portionen zu 6—8 oder 10 Pfund je nach dem Erforderniß zu geschehen.

8. Zu jedem schriftlichen Offert muß ein 5% Vadium in Baren oder in Staatspapieren nach dem Courswerthe beigebracht werden, welches vom Ersteher auf die 10% Caution zu ergänzen ist. Außerdem haftet der Offerent mit seinem ganzen beweglichen und unbeweglichen Vermögen für die Zuhaltung seiner Verpflichtung.

9. Das Militär-Aerar sichert sich das Genehmigungsrecht auch auf eine kürzere als die offerirte Zeit.

10 Denjenigen Unternehmern, welche es wünschen, werden zur Broderzeugung die nöthigen Verpflegshandwerker gegen Entrichtung ihrer chargenmäßigen Gebühren auf die Kontraktsdauer bleibend kommandirt, jedoch nur unter dem Vorbehalte, daß die Dienstes- und Standes-Verhältnisse diese Kommandirung gestatten.

11. Gemeinden und Urproduzenten sind bezüglich ihrer Anträge eigener Produktion gegen Erklärung der im Punkte 4 enthaltenen Haftung und Beibringung eines ortsobrigkeitlichen Solidităts-Zeugnisses vom Vadium und Cautions-Erlage befreit, und haben bei gleichen Anboten den Vorzug.

12. Den Unternehmern werden nachstehende Contraktserleichterungen zugestanden, und zwar:

a. Der Reservevorrath ist nur mit dem 20. Theile des Erfordernisses und nur für einen innerhalb der eigentlichen Contraktsdauer eintretenden, längstens bis zum vorgeschriebenen Kündigungstermine bekannt werdenden und dangesprochenen Bedarf abzugeben, und ist der bisher übliche Gebrauch, daß Reservevorräthe erst nach Beendigung der Contraktszeit abgegeben werden mußten, aufgehoben.

b. Die Bestimmung, daß die fassungsweisen Naturalquittungen am Ende des Monates gegen eine Hauptquittung einzutauschen seien, wird gleichfalls aufgehoben, nur müssen diese fassungsweisen Naturalquittungen ebenso vollkommen vorschriftsmäßig und legal ausgefertigt sein, wie es bisher die Hauptquittung sein mußte.

c. Es ist gestattet, die definitive Abrechnung über den Subarrendirungsverdienst, sowie die Auszahlung desselben auch halbmonatlich zu pflegen, wenn der Subarrendator es wünscht.

d Ueber Ansuchen des betreffenden Subarrendators kann sowohl die eingelegte Caution gegen eine neue, allen vorgeschriebenen Bedingungen vollkommen entsprechende umgetauscht, als auch die auf ein anstandslos zurückgelegtes Contraktsquartal entfallende Cautionsquote dem Cautionserleger rückgestellt werden.

13. Der Ersteher für Brot in den Stationen Tarnopol und Czernowitz ist verpflichtet, die im genannten Orte vorhandenen ärarischen Bäckerei-Lokalitäten und Requisiten auf die diesfällige Pachtdauer in Benützung zu übernehmen, die dießfällige Uebernahms-Erklärung, sowie auch die Höhe des monatlichen Miethzinses hiefür, und zwar für die Lokalitäten, dann Geräthe abtheilig in seinem Offerte beizusetzen, und überdies die in Miethe genommenen Lokalitäten auf seine Kosten zu assekuriren.

14. Alle übrigen Bedingnisse können in der Amtskanzlei des k. k. Haupt-Verpflegs-Magazins in Czernowitz täglich während der vorgeschriebenen Kanzleistunden zur näheren Information des Offerenten eingesehen werden.

15. Sollten die Kavallerie-Abtheilungen in einigen Stationen die Fourage-Artikel selbst beischaffen zu wollen sich erklären, so wird dieses, so wie die allfälligen Aenderungen bei dem obigen approximativen Erforderniß vor Beginn der Behandlung bekannt gegeben werden.

K. k. Militär-Haupt-Verpflegs-Magazin.

Czernowitz, den 20. September 1873.

Erkenntniße.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 17. September 1873 Z. 676/7088, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Villacco ed il signor Dorn" und den Anfangsworten „Non c'è rimedio", enthalten in der Zeitschrift „Il Progresso" Nr. 230 vom 10. September 1873, gedruckt in Triest bei Appolonio & Caprin, begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15 October 1868, Nr. 142 R. G. Bl. und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 19. September 1873, Zl. 450 D., zu Recht erkannt:

Der Inhalt der im Artikel „Rivista" vorkommenden Stelle von den Anfangsworten „E quindi naturale" bis einschließlich zu den Worten „per non compromettere il governo", sowie der Inhalt des in der Rubrik „Cronaca Urbana" vorkommenden Passus mit den Anfangsworten „Ma appena proferiti i primi evviva" bis einschließlich zu den Worten „e che il numero dei malmenati non è lieve" in der Zeitschrift „L'Isouzo" Nr. 75 vom 17. September 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens nach § 300 St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl., Nr. 142 und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (2839)

(2834 1—3) **Kundmachung.**

Z. 13290/2152. Nachtragslieferung von fertigen Monturs- und Rüstungs-Sorten, dann Feldgeräthen für die Infanterie- und Schützen-Bataillone der k. k. Landwehr der im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Ländern.

Das k. k. Ministerium für Landesvertheidigung beabsichtiget, die Lieferung der nachfolgend spezifizirten Sorten im fertigen Zustande unter Entgegenname schriftlicher, gesiegelten Offerte sicherzustellen.

Die Lieferungs-Gegenstände, welche insgesamt bei der Landwehr-Monturs-Uebernams-Commission in Brünn einzuliefern sein werden, sind folgende:

311 Stück Feldkappen samt Röschen jedoch ohne Knöpfe, 26838 Stück Kaputzen von Kauschukstoff, 2208 Stück Ärmelleibel für Infanterie, 476 Stück Blousen für Offiziersdiener, 4332 Stück Pantalon für Infanterie ohne Strupfen, 413 Stück Pantalon für Schützen ohne Strupfen, 20 Stück Pantalon für Infanterie mit Strupfen, 6181 Stück Hemden, 6078 Stück Gattien, 2735 Paar Fußlappen, 7792 Stück Halsbinden, 26838 Stück Leibbinden, 6288 Paar Handschuhe, 24 Stück Port-epees für Cavallerie, 5021 Stück Port-epees für Infanterie, 295 Stück grüne Schützenabzeichen für Schützen, 369 Stück rothe Schützenabzeichen für Infanterie, 175 Stück Brodsacke, 3 Paar beschlagene Trommel-Schlägel, 16 Stück Schnüre zum Compagnie Signalhorn, 44270 Stück Eßschalen von Blech sammt Deckel, 360 Stück Tragschnüre zu Feldflaschen, 1332 Stück große Feldflaschen sammt Traggurten.

Diejenigen, welche sich an dieser Lieferung betheiligen wollen, haben ihre schriftlichen, gestempelten und gehörig versiegelten Offerte längstens bis 8. Oktober l. J. Mittags 12 Uhr an das Präsidium des k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung einzusenden.

Für die Zuhaltung des Offertes ist ein Vadium mit fünf Prozent des nach den geforderten Preisen entfallenden Lieferungswerthes bei der Finanz-Landes-Cassa in Brünn zu erlegen und wird auch von dieser Cassa die Bezahlung der eingelieferten Artikel seinerzeit in Bankvaluta geleistet werden.

Die Einlieferung der Sorten hat spätestens mit 17. November l. J. zu beginnen und mit Ende Dezember l. J. beendet zu sein.

Im Übrigen gelten die mit der Kundmachung vom 12. Februar 1873 verlautbarten Bestimmungen sammt den bekannten „Besonderen Bedingnissen" welche übrigens bei allen Landwehr-Bataillons eingesehen werden können.

Vom k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

Wien, am 12. September 1873

(2841 1—3) **Edykt.**

Nr. 1386. Celem ściągnienia wywalczonej przez Josła Blechera przeciw leżącej masie Petra Strenadiuka kwoty 24 złr. w. a. z pn. odbędzie się w lokalnościach c. k. Sądu pow. w Peczeniżynie w drodze publicznej licytacyi przymusowa sprzedaż gospodarstwa wiejskiego pod l. k. 139 w Luczy położonego leż. mas. Petra Strenadiuka własnego. ciała tabularnego niestanowiącego i na 200 złr. w. a. oszacowanego w trzech terminach a to dnia 31. Października, dnia 28. Listopada i dnia 31. Grudnia 1873., zawsze o g. 10. rano, gospodarstwo to w 2. pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową na trzecim terminie nawet i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Chęć mający kupienia winni złożyć 10% ceny wywoławczej t. j. sumę 200 złr. w. a. i mogą bliższe warunki niemniej protokół zajęcia i oszacowania w aktach sądowych znaleść.

Peczeniżyn 15. Czerwca 1873.

(2781 2—3) **Kundmachung.**

Z. 1039. Das k. k. Staatsgestüt in Radautz, hat aus dem Stande der eigenen Zugochsen 50 Stück ausgemustert, welche sich vorzüglich zur Aufstellung und Mastung für eine Brandweinbrennerei eignen und dieserhalb am 16. Oktober 1873 um 3 Uhr Nachmittags aus freier Hand verkauft werden.

Reelle Käufer mit Ausschluß von Unterhändlern, werden hiezu für den bestimmten Tag mit dem Beifügen eingeladen, daß wer die Ochsen erkauft, gehalten bleibt, die hiefür enthaltende ganze Kaufsumme gleich baar an die k. k. Gestüts-Cassa einzuzahlen, und hiernach die Ochsen sofort zu übernehmen.

Kauflustige können diese zu verkaufende Ochsen noch vor dem Verkaufstage, in dem nächst der Stadt Radautz gelegenen Loco Wirthschaftshofe, wo dieselben für diesen Zweck einen Tag früher aufgestellt werden besichtigen, und in die weitere Verhandlung hierüber mit der Oberdirektion des k. k. Staatsgestütes treten.

Von der k. k. Staatsgestüts-Oberdirektion.

Radautz, am 18. September 1873.

(2820 2—3) **Edict.**

Z. 11090. Vom k. k. Kreis- als Wechselgerichte in Stanisławów, wird hiemit der Inhaber des angeblich abhanden gekommenen Wechsels nachstehenden Inhaltes: „Podhajce, 22. Februar 1863 pr. 155 fl. ö. W. Am 23. Februar 1863 zahlen sie gegen diesen Primawechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Gulden Einhundert fünfzig fünf in österr. Währg. den Werth verstanden und stellen es auf Rechnung ohne Bericht. Herr Ilko Doskocz in Horożanka z. B. in Stanisławów, Josef Muszyńskim angenommen Ilko Doskocz für mich an die Ordre des Herrn Moses Steinbauch in Podhajce den Werth erhalten. Josef Muszyńskim" durch Edicte aufgefordert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen diesem k. k. Kreisgerichte vorzulegen, widrigens nach fruchtlosen Verstreichen der obigen Frist der genannte Wechsel über abermaliges Einschreiten des Bittstellers Benjamin Schulwolf für amortisirt wird erklärt werden.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Stanisławów, am 3. September 1873.

(2821 2—3) **Edikt.**

Z. 6391. Vom k. k. Bezirksgerichte in Biala wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Befriedigung der dem Hr. Franz Nachowski zustehenden Darlehensforderung pr. 8000 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbiethung der dem Hr. Theodor Zagórski gehörigen Fabriksrealität Nr. 337 in Lipnik sammt Zugehör bewilligt wurde, zu deren Vornahme gemäß Hofdk. vom 25. Juni 1824 Nr. 2017 zwei Termine und zwar: auf den 24. Oktober 1873 und den 24. November 1873 jedesmal um 10 Uhr V. M. bestimmt werden.

Diese exekutive Veräußerung wird unter nachstehenden Feilbiethungsbedingnißen hiergerichts stattfinden.

1. Den Ausrufspreis bildet der Schätzwerth der obigen Realität im Betrage von 37429 fl 21 kr. ö. W. unter welchem jene Realität an den beiden ersten Terminen nicht hintangegeben wird.

2. Diese Realität wird sammt Zugehör nach dem Grundbuche ohne Gewährleistung verkauft.

3. Jeder Lizitant mit alleiniger Ausnahme der Eigenthümer der Forderuugen ad num. 1 et 2 on., welche vor dem Erlage des Vadiums und der Vadiumsergänzung bis 20% befreit werden, falls sie vor der Feilbiethung auf diese Forderungen in vollen Betrage und unbelastet, die Hypothek für ihre Verpflichtung zum Erlage des Vadiums und der Vadiumserzeugung bestellen, hat vor der Feilbiethung ein Vadium von 10% des Ausrufspreises das ist den Betrag von 3742 fl. 92 kr. ö. W. im Baaren in österr. Staats- oder ihnen gesetzlich gleichgestellten öffentl. Schuldverschreibungen, Hypothekar-Bodencredit- oder andern zum Betriebe von Hypothekar-Darlehensgeschäften begründeten Anstalten mit staatlicher Genehmigung und unter staatlicher Aufsicht ausgegebenen Pfandbriefen nach dem letzten Tagescourse nachdem aus dem letzten Zeitungsblatte ersichtlichen Wiener-Course zu Händen der Lizitations-Commision zu erlegen Das Vadium des Erstehers wird zurückgehalten und muß binnen 14 Tagen auf 20% des Meistbots ergänzt werden, den übrigen Lizitanten aber gleich nach der Feilbiethung zurückgestellt werden.

4. Sollte obige Realität an den beiden ersten Terminen nicht an Mann gebracht werden, so wird nach dem zweiten Termine eine Tagfahrt auf den 24. Novbr. 1873 VM. 11 Uhr zur Verhandlung mit den Gläubigern wegen Erleichterung der Feilbiethungsbedingniße anberaumt, zu welchem die Grundbuchsgläubiger mit dem vorgeladen werden, daß die Nichterschienenen der Mehrheit der Erschienenen beizutreten angesehen werden würden und hierauf erst die dritte Feilbiethungsfahrt ausgeschrieben werden wird.

5. Der Schätzungsakt und Grundbuchsauszug, dann die Feilbiethungsbedingniße können bei dem k. k. Bezirksgerichte Biała und der Ausweis der Grundentlastungsschuldigkeiten und Steuern bei dem k. k. Steueramte Biała eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile sowie die bekannten Hypothekargläubiger zu eigenen Händen, diejenigen aber, welche erst nach dem 6. August 1873 an die Gewähr gelangen sollten von denen der Lizitationsbescheid aus was immer für einem Grunde nicht rechtzeitig oder gar nicht zugestellt werden sollte zu Händen des für dieselben bestellten Curators Hr. Adv. dr. Nechi verständigt.

Biala, am 10. September 1873.

(2830 2—3) **Edykt.**

Nro. 20052. C. k. Sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Karola Be Kienmajera, Józefę z Bów Kienmajerów Cointrelle, Michała hr. Bethlen, Henryka Be Kienmajera, Zofię Kienmajerową, Alfonsa hr. Sierakowskiego i Klotyldę Działowską z miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw nim tudzież przeciw domowi komisowemu banku galic. dla handlu i przemysłu w Tarnowie jako pierwpozwanemu oraz przeciw pp. Maryi Klenert, Maryi, Bercie Karolinie Heber i p. Helenie hr. Husarzewskiej wreszcie przeciw masie spadkowej po Franciszce Romanie 2. Grund niewiadomo gdzie leżącej i w którym Sądzie pertraktowanej, galicyjski Zakład kredytowy ziemski w Krakowie pod dniem 6. Sierpnia 1873. L. 20052. wniósł pozew o wykreśleuie nadciężaru obl. nov. 42 pag. 83 n 5. i 9 on t. j. obowiązków Anny z Moskalskich Wilkoszewskiej oddania dóbr Jordanowa i Spytkowic i t. d. w stanie biernym sumy 30000 złp. w stanie biernym dóbr Jordanowa i Spytkowic na rzecz galic Zakładu kredytowego ziemskiego intabulowanej i że w załatwieniu tegoż pozwu termin audyencyonalny do rozprawy ustnej na dzień 12. Listopada 1873. o godz. 10. rano wyznaczono, tudzież zanotowanie wytoczonego jak wyżej sporu w odnośnych księgach c. k. Tabuli krajowej we Lwowie zarządzono.

Gdy miejsce pozwanych wyżej wyszczególnionych sądowi nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd krajowy w celu zastępowania takowych jak równie na koszt i niebezpieczeństwo ich tut. adw. Dra Markiewicza kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. Sądowi krajowemu donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków dnia 9. Września 1873.

(2817 2—3) **Edykt.**

Nr. 20155. C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako instancya realna dóbr Sufczyn wzywa wszystkich wierzycieli, których wierzytelności na dobrach Sufczyn w powiecie Wojnickim położonych do masy upadłości Franciszka Xawerego Wykowskiego należących są tabularnie zabezpieczone by celem wyboru osobnego zarządcy tych dóbr na dniu 29. Października 1873. o godz. 9. rano w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie się stawili.

Kraków dnia 15 Września 1873.

(2761 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 45. Wydział Samborskiej Izby Adwokatów oznajmia, że wedle wniesionego tu pod dniem 14 września 1873., do l. 45 doniesienia, p. adw. Dr. Leon Witz z dniem 15. grudnia 1873, swą siedzibę urzędową ze Lwowa do Sambora przenieść zamierza.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Sambor dnia 16. września 1873.

(2826 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 3288. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że uchwałą Tarnopolskiego c. k. Sądu obwodowego z dnia 11. Sierpnia 1873. L. 10157. Kiefy Ozobana włościanina z Korolówki marnotrawcą uznany został, i z tego powodu dla niego równocześnie kuratorem Mikołaja Leśnika z Juryampola ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy

Zaleszczyki dnia 30. Sierpnia 1873.

Doniesienia prywatne.

(2840 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 30876. Celem obsadzenia stypendyum funduszu Dr. Karola Lingera rocznych 200 złr. w. a. przeznaczonego dla jednego ucznia medycyny na wszechnicy wiedeńskiej, lub w braku godnego kompetenta dla dwóch uczniów chirurgii po 100 złr. w. a. rocznie dla każdego z nich, na czas trwania kursu naukowego, rozpisuje się konkurs z terminem do 1. listopada 1870.

Ubiegający się o to stypendyum winien podanie swoje zaopatrzone metryką chrztu, świadectwem ubóstwa, atestatami szkolnemi i poświadczeniem lekarskiem względem odbytej ospy szczepionej wnieść do Magistratu tutejszego i wykazać w podaniu, że jest synem albo Radcy Magistratu, lub członka Rady miejskiej, lub obywatela miasta Lwowa, albo przynajmniej mieszkańca tutejszego.

Otrzymujący stypendyum obowiązany będzie po skończonych studiach we Lwowie osiąść i tu praktykując przez lat pięć w szpitalu Sióstr miłosierdzia bezpłatnie ordynować.

Magistrat kr. stoł. miasta.

Lwów dnia 19. września 1873.

In deutscher Sprache ist im Verlage des Gefertigten bereits erschienen: Das Bagatell- und Mahnverfahren vom 27. April nebst dem diessfälligen Stempelgesetze vom 24 Mai 1873 mit allen bezogenen Gesetzen, Erläuterungen, Beispielen und 60 Formularien so versehen, damit jeder soll im Stande sein allerhand Eingaben sich selbst verfassen zu können. (2666 9—12)

Preis bis 15. Oktober l. J. 36 kr. ö. W. mit Postversendung 40 kr. ö. W. bei direktem Bezuge von 4 Exemplaren auf Einmahl erfolgt ein 5tes Exemplar gratis, und 9 werden für 7 Exemplare blos berechnet. Nach 15. Oktober l. J. erfolgt eine Preiserhöhung. Bestellungen werden nur gegen Postanweisungen expedirt.

H. Bodek in Lemberg, ulica orm. l. 3.

(2815 2—5) **OGŁOSZENIE.**

Nr. 11092. Rozpisuje się licytacya przez oferty opieczętowane na dostawę dla szpitala powszechnego we Lwowie.

1) Masła czystego dobrze wyrobionego funtów wied. 5,000.

2) Drzewa opałowego na rok 1874 sągów siedmiostopowych raz przewiązanych:

a) bukowego sągów 450.
b) brzozowego „ 300.
c) sosnowego „ 250.

Oferty na masło będą przyjmowane albo na całą ilość masła, albo na część pewną i może być dostawione albo wszystko razem albo w przeciągu pięciu miesięcy zimowych po 10 cent. miesięcznie.

Drzewo ma byc dostawiane przez rok cały 1874 na każde zażądanie Zarządu szpitala, a oferty na drzewo będą przyjmowane, albo na wszystkie razem, albo na pojedyncze jego rodzaje.

W ogólności oferty będą przyjmowane wraz z wadjum 5 procent od całej dostawy i to opieczętowane, z napisem na jaki przedmiot, i mają być składane w Dyrekcyi szpitalu do dnia 24. Października r. b.

Bliższe warunki określone zostaną w kontraktach, jakie zawierane będą z przedsiębiorcami, których oferty będą przyjęte z wymaganiem od nich kaucyi wysokości 10 procent od wartości całorocznej dostawy

Z Dyrekcyi szpitala powszechnego.

Lwów dnia 23. Września 1873.

(2749 3—3) **Konkurs.**

Nr. 741. pr. Celem obsadzenia posady leśniczego z płacą roczną 360 złr. w a. ryczałtowem na konie 100 złr. w. a. rocznie. wolnem mieszkaniem w rewirze, palowiną składającą się z suszu, odłamów i odpadków i 5 do 7 morgami gruntu na użytek rozpisuje się niniejszem konkurs do 15. października b. r.

Ubiegający się o tę posadę zechcą w terminie wnieść podania swe w drodze właściwej do Prezydyum Magistratu i załączyć dowody wieku i należytego fachowego do tej posady uzdatnienia tudzież wykazać się z dotychczasowego zatrudnienia i dokładnej znajomości języka polskiego.

Z Prezydyum Magistratu król. stoł. miasta

Lwów dnia 16. września 1873.

(2846 3—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 1882. Dyrekcya galicyjskiej kasy oszczędności podaje do powszechnej wiadomości, iż na podstawie zatwierdzonej przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych zmiany statutów, począszy od 1. Październierika b. r. kasa wypłacać będzie kwoty do 100 złr. włącznie z kapiżałów wkładkowych bez poprzedniego wypowiedzenia i bez potrącenia jakiegokolwiek eskontu.

Lwów dnia 25. Września 1873.

Z drukarni E. Winiarza.